

Małgorzata Kędrak

Modlitwa różańcowa : próba systematyzacji form

Salvatoris Mater 4/4, 251-291

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Poszukiwanie nowych form kultu liturgicznego skłania do przyjęcia się rozwojowi różnych form różańca na przestrzeni wieków.

Różaniec żywi się Pismem świętym, przybliża je nam i czyni bardziej zrozumiałym. Znajomość Pisma świętego ułatwia i pogłębia zrozumienie różańca, a odmawianie różańca daje głębsze zrozumienie Pisma świętego. Chociaż mają one różny ciężar gatunkowy, wspomagają się wzajemnie.

Różaniec pomaga człowiekowi zapragnąć, by jego życie zostało upodobnione do życia Jezusa i Maryi.

Celem niniejszego opracowania jest próba uporządkowania form różańca. Pierwsza część ukazuje konwencjonalne, czyli przyjęte wśród wiernych Kościoła katolickiego, formy modlitwy różańcowej. Są to tradycyjne formy różańca świętego, uznane i zatwierdzone przez Kościół. Jak każde nabożeństwo modlitwa różańcowa ulegała stopniowej ewolucji na przestrzeni wieków. Nie sposób przedstawić tu bogatej historii tej modlitwy, zatem będzie to tylko zarys zagadnienia.

Druga część kładzie nacisk na niekonwencjonalne formy modlitwy maryjnej. Nie są to formy odrzucone przez Kościół, ale nie są one także praktykowane w tak dużej skali, jak poprzednio wspomniane. Form niekonwencjonalnych jest dużo więcej niż form tradycyjnych. Większość z nich to formy nowoczesne, które powstają wraz z rozwojem i postępem, jaki zachodzi w świecie. Pragną one przystosować modlitwę różańcową do mentalności człowieka żyjącego w konkretnych warunkach społecznych i kulturowych.

Małgorzata Kędrak

Modlitwa różańcowa. Próba systematyzacji form

SALVATORIS MATER
4(2002) nr 4, 251-291

1. Konwencjonalne formy modlitwy różańcowej

1.1. W dziejach

Poza liturgią sakramentów i sakramentaliów katecheza powinna brać pod uwagę formy pobożności wiernych i religijności ludowej¹. Jedną z takich form pobożności ludowej jest modlitwa różańcowa.

¹ KKK 1674.

Dzisiejsza forma różańca złożona jest z różnych elementów, które kształtowały się przez długi okres czasu, ulegając różnym modyfikacjom, ciągle dążąc do formy coraz doskonalszej. Ostatecznie zatwierdzona przez papieża Piusa V, w konstytucji „*Consueverunt Romani Pontificis*” z dnia 17 września 1569 roku, na dobre zakorzeniła się w naszym życiu. Do niedawnej reformy uczynionej przez Jana Pawła II różaniec był rzędem podzielonych na dziesiątki stu pięćdziesięciu *Pozdrowień anielskich*, przy czym każda dziesiątka rozpoczyna się modlitwą *Ojcze nasz*, natomiast kończy się krótką trynitarną doksologią *Chwała Ojcu*. Bardzo ważną częścią tej modlitwy są „tajemnice” – piętnaście wydarzeń z życia Chrystusa i Maryi, Matki i Syna kroczących drogą radości, cierpienia i chwały².

W zależności od treści tajemnic, rozróżniało się dotąd część radosną (wcielenie i dzieciństwo Jezusa), bolesną (cierpienie i śmierć) oraz chwalebna (uwielbienie Jezusa i wyniesienie Maryi na Królową Nieba i Ziemi). Charakteryzowana tutaj forma modlitwy różańcowej jest formą tradycyjną, która kształtowała się przez wieki. Gdzie szukać jej początków i jak to się stało, że taki rodzaj modlitwy pojawił się w naszej szarej codzienności.

Tradycja przypisuje zaistnienie różańca św. Dominikowi, który żył w XIII wieku. Legenda skupiona wokół jego osoby głosi, że św. Dominik walczył bezskutecznie przez wiele lat z herezjami. Zaczął wtedy błagać Matkę Najświętszą o pomoc. Pewnego dnia miał widzenie, w którym ukazała mu się sama Maryja i podała mu różaniec, objaśniając sposób odmawiania go. Przrzekła mu także, że mocą tej modlitwy osiągnie sukces w walce z zagrożeniami wiary chrześcijańskiej. Tak też się stało: od tej chwili św. Dominik zaczął propagować różaniec wśród ludu, a jego apostołska praca zaczęła przynosić wspaniałe owoce³.

Pierwsi chrześcijanie, a szczególnie mnisi, chcąc wypełniać w sposób doskonały nakaz Jezusa, by zawsze się modlić i nie ustawać (por. Łk 18, 1) przyswajali sobie jak najwięcej fragmentów Świętej Księgi, aby móc je później wykorzystać na modlitwie. Najbardziej znaną częścią Biblii był Psalterz, wielu mnichów znało go na pamięć. Jednak nie wszyscy potrafili sprostać temu zadaniu, dlatego też zaczęli wybierać z Ewangelii i Psalmów krótkie formy modlitewne, odpowiednio często powtarzane i łatwe do zapamiętania. Nazywali je „formuła pieta-

² A. JANCZAK, *Różaniec z Pismem świętym*, Warszawa 1989, 7.

³ Por. W. ŁASZEWSKI, *Katechizm w tajemnicach różańcowych. Pismo święte i Tradycja Kościoła. Objawienia różańcowe. Historia różańca. Cuda. Ruchy różańcowe. Obietnice. Odpusty. Sposób odmawiania...*, Warszawa 1998, 154-163.

tis”. W sposobie stosowania pobożnych formuł chodziło o naśladowanie sposobu modlitwy samego Jezusa, który w Ogrodzie Oliwnym modlił się „powtarzając te same słowa” (Mk 14, 39)⁴.

Mnisi do liczenia odmawianych modlitw na początku używali kamyków, które wkładali w poły sukni i po każdej odmówionej modlitwie po jednym kamyku wyrzucali. Metoda ta okazała się jednak mało praktyczna, dlatego też szybko zastąpiła ją inna – sznur, na którym wiązano węzły lub nawlekano na niego różnego rodzaju ziarna, a ich liczba odpowiadała ilości odmawianych modlitw. Od tego czasu, a był to wiek IV, modlitwa mnichów zaczęła przybierać pewien schemat i coraz bardziej stawała się podobna do dzisiejszego różańca. W wieku VII za narzędzie modlitwy służyły już sznury z supłami lub pofałdowanym materiałem, a najczęściej odmawianą na nich modlitwą była *Modlitwa Pańska*. Używano prostych sznurów lub też zamkniętych łańcuszków różnej długości. Paciorki na sznurku umożliwiały modlitwę w ruchu. Taki sznur był dużo praktyczniejszy niż sterta kamyków, nad którą trzeba było siedzieć, gdyż większa ich liczba uniemożliwiała poruszanie się. Od *Modlitwy Pańskiej* taki sznur modlitewny otrzymał nazwę „Pater noster”, a modlenie się na nim nazywano „Patere”⁵.

Tak powstał pierwszy różaniec – rozumiany jako narzędzie modlitwy. Nie miał on jeszcze ustalonej liczby modlitw ani ujednoliconych formuł, był miękki jak glina i dawał się lepić przez każdego mnicha, czy każdą wspólnotę inaczej, stosownie do osobistych potrzeb i indywidualnych oczekiwań⁶.

W rozwoju różańca bardzo ważny jest przełom XI i XII wieku. W tym czasie, coraz częściej, na ustach modlących zaczyna pojawiać się *Pozdrowienie anielskie*, które dołączane jest do modlitewnych sznurów z *Ojcze nasz*. Nie jest to jeszcze pełne *Zdrowaś, Maryjo*, znane nam w dzisiejszej formie. Pojawiające się *Pozdrowienie anielskie* jest krótsze, zaczerpnięte wprost z Pisma świętego (Łk 1, 28. 42), i jest ono stawiane na równi z innymi modlitwami powtarzanimi, czyli tzw. *formula pietatis*. Szybko jednak inne modlitwy schodzą na plan drugi, a *Pozdrowienie anielskie* przybiera na znaczeniu. Warto tutaj przytoczyć kilka przykładów – świadectw prywatnej, często powtarzanej modlitwy *Zdrowaś, Maryjo*⁷.

⁴ TAMŻE, 110.

⁵ Por. T. KŁAK, *Geneza różańca w chrześcijaństwie (I)*, „Homo Dei” 44(1975) nr 4, 299-304.

⁶ TAMŻE, 113.

⁷ Por. R. SCHERSCHEL, *Różaniec modlitwa Jezusowa Zachodu*, Poznań 1988, 58-93.

1) Biskup Ildelfons z Toledo, któremu objawiła się Matka Boża, na klęczkach powtarzał słowa *Pozdrowienia anielskiego*, jak długo trwała obecność Maryi.

2) Ada z Avesnes w Hennegau miała zwyczaj odmawiać codziennie *Zdrowaś, Maryjo* dwadzieścia razy na stojąco.

3) Aybert, mnich z Hennegau, podczas nocnych modlitw recytował cały Psalterz oraz sto razy dziennie klękał i sto pięćdziesiąt razy padał na ziemię oparty na rękach, za każdym razem odmawiając *Zdrowaś, Maryjo*.

4) Mnich Rainaldus, nieustannie na łożu śmierci odmawiał *Zdrowaś, Maryjo*.

5) Ascelina z Boulancourt, bliska krewna Bernarda z Clairvaux, recytowała codziennie cały Psalterz, w pewne dni odmawiała trzysta, a w dni świąt i wspomnień Maryi nawet tysiąc razy *Zdrowaś, Maryjo*.

Zwyczaj odmawiania *Zdrowaś, Maryjo* po pięćdziesiąt lub sto pięćdziesiąt razy wywodzi się najprawdopodobniej z Irlandii, gdzie wiązało się to ze sposobem odmawiania Psalterza i jego form zastępczych dla świeckich. Psalterz w Irlandii nosił nazwę „trzy pięćdziesiątki”.

Odmawiano jedną, lub więcej pięćdziesiątek, zwłaszcza dla odbycia pokuty, gdyż coraz więcej osób świeckich nie znało języka łacińskiego, dlatego też mnisi w ramach pokuty nakazują im obok cielesno-ascetycznych form żalu za grzechy odmawianie „pięćdziesiątek”, był to także powszechny zwyczaj modlitwy za zmarłych.

Dla ludzi, którzy z różnych powodów nie mogli odmawiać Psalterza, stworzono zastępczą formę modlitwy i pokuty. Zamiast każdego psalmu odmawiano każdorazowo *Ojcze nasz* z odpowiednio dołączonym *Zdrowaś, Maryjo*. W wieku XIII *Zdrowaś, Maryjo* spełnia już tę samą funkcję modlitewną co *Ojcze nasz* i jest odmawiane na przemian z *Modlitwą Pańską*. W tym też wieku do *Pozdrowienia anielskiego* zaczęto dodawać imię „Jezus” lub „Jezus Chrystus” i „amen”. Dodatek ten ilościowo drobny, miał doniosłe znaczenie dla chrystocentryzmu modlitwy. *Zdrowaś, Maryjo* staje się w pewnym sensie modlitwą Jezusową, bo *kiedy się mówi o Maryi jako „błogosławionej między niewiastami” oddaje się przede wszystkim chwałę Temu, Kogo Ona urodziła i ze względu na Kogo wielbi się Ją jako błogosławioną. Każde bowiem „Zdrowaś” zaczęło przechodzić w pochwałę owocu Jej łona*⁸.

Dopiero dwa wieki później, w piętnastym stuleciu, do *Pozdrowienia anielskiego* dodana została jeszcze prośba o wstawiennictwo

⁸ TAMŻE, 69.

Najświętszej Maryi Panny w życiu i przy śmierci, i w ten sposób ukształtowane zostało nasze *Zdrowaś, Maryjo*⁹.

Wraz z połączeniem się w jeden szereg modlitewny *Modlitwy Pańskiej* i *Pozdrowienia anielskiego* zaczynają pojawiać się coraz to nowe formy modlitw, które kształtują się w różnych zakonach średniowiecznych, skąd przenikają do pobożności ludowej. Modlitwy te są już coraz bardziej zbliżone do naszego różańca, dlatego możemy już o nich mówić jako praformach modlitwy różańcowej.

Za taką praformę z pewnością możemy uznać rozważania o życiu Jezusa, napisane około 1300 roku przez Cysterki z zakonu świętego Tomasza w Trydencie. Zaczynają kielkować tutaj już charakterystyczne cechy różańca, czyli połączenie rzędów *Zdrowaś, Maryjo* z rozważaniami nad życiem Jezusa Chrystusa. Cysterki połączyły sto krótkich tajemnic wiary ze stokrotnie powtórzonym *Pozdrowieniem anielskim*. Medytacja ta rozpoczynała się krótkim nawiązaniem do stworzenia, w którym zaakcentowane było Boże podobieństwo człowieka. Punktem kulminacyjnym tej modlitwy było szczegółowe rozpamiętywanie życia Jezusa Chrystusa, a przede wszystkim Jego cierpienia podczas męki. Była to forma modlitwy, w której chodziło o wyraźną medytację Chrystusową powiązaną z rozważaniami maryjnymi¹⁰.

Jako następnych propagatorów rozpowszechniania różańca należy wymienić benedyktynów i dominikanów. Wśród nich wyróżnia się szczególnie błogosławiony Alan de Rupe (1428-1475), którego nazywa się ojcem różańca. Jego „Psałterz Maryjny” – modlitwę ku czci Najświętszej Maryi Panny, którą błogosławiony pozostawił przyszłym pokoleniom - w bardzo wysokim stopniu przypominał dzisiejszy różaniec. Obejmował piętnaście *Ojczy nasz* i sto pięćdziesiąt *Pozdrowień anielskich*. Alan de Rupe dołączył do swego Psałterza także sto pięćdziesiąt tajemnic, które sięgały od rozważań o zwiastowaniu aż do ponownego przyjścia Jezusa Chrystusa, czyli paruzji.

Alan związał Psałterz Najświętszej Maryi Panny z symboliką wieńca różanego, stąd też bardzo szybko tę formę pobożności zaczęto nazywać powszechnie różańcem. Sam błogosławiony mówił o różańcu starym i nowym. Czynił tak dla odróżnienia prostego Psałterza polegającego na odmawianiu *Zdrowaś, Maryjo* od Psałterza z dołączonymi rozważaniami tajemnic zbawienia, które Alan ułożył w *triplice partiture*, czyli w trzy części: wcielenie, męka i śmierć Chrystusa, chwała Chrystusa i Maryi¹¹.

⁹ M.S. KOŁDON, *Jestem Królową Różańca Świętego*, Sandomierz 1997, 19.

¹⁰ Por. R. SCHERSCHER, *Różaniec modlitwa Jezusowa...*, 118-119.

¹¹ W. ŁASZEWSKI, *Katechizm w tajemnicach różańcowych...*, 180.

Kolejną formą, która rozwinęła się w tym samym czasie w innym zakonie był „Różaniec franciszkański”¹², który liczył tylko siedem *Pozdrowień anielskich* z dwoma dodatkowymi (lub trzema) co dawało w sumie siedemdziesiąt dwa (lub siedemdziesiąt trzy) *Zdrowaś, Maryjo*. Taka liczba paciorków odpowiadała liczbie lat, które Maryja miała przeżyć na ziemi.

Formą podobną do powyższej był „Różaniec kamedulski” noszący także nazwę „Koronki naszego Zbawiciela”¹³. Liczbą paciorków nawiązywał on do trzydziestu trzech lat życia Jezusa. W swej strukturze posiadał więc trzydzieści trzy *Ojczy nasz*, a dla uwielbienia pięciu ran Jezusa odmawiało się przy tym jeszcze po pięć *Zdrowaś, Maryjo*. Z upływem czasu dodano do niego rozważania z życia Chrystusa i Maryi, a w wieku XVIII na końcu modlitwy pojawiło się *Wierzę w Boga*.

W wieku XV, noszącym miano epoki różańcowej, kształtuje się „Różaniec świętej Brygidy”¹⁴. Cieszył się on od samego początku ogromnym powodzeniem. Forma ta w swej budowie posiadała sześćdziesiąt trzy *Pozdrowienia anielskie*. W trakcie rozwoju tej formy dodano do niej sześć *Ojczy nasz*, tak by po każdym *Ojczy nasz* następowało dwanaście *Zdrowaś, Maryjo*. W efekcie końcowym na pięć *Ojczy nasz* przypadało sześćdziesiąt *Zdrowaś, Maryjo*. Modlitwa kończyła się bardzo podobnie jak dziś rozpoczyna się różaniec, jednym *Ojczy nasz* i trzema *Zdrowaś, Maryjo*.

W tym czasie ukształtował się tzw. „Różaniec do pięciu ran Chrystusa”¹⁵ składający się z pięciu *Ojczy nasz* i pięciu *Pozdrowień anielskich*. Była to forma o tyle ważna, bo symboliczna liczba pięć, jak samo określenie tej modlitwy mówi, przypominała pięć ran Chrystusa.

Bardzo ciekawymi formami, zasługującymi na uwagę, były odmiany różańca, które – w oparciu o 12 gwiazd wieńcu-koronie tajemniczej Niewiasty z Księgi Apokalipsy (12, 1) – uszeregowały się po dwanaście *Zdrowaś, Maryjo* i stosownie do liczby ich tajemnic zawierały dwadzieścia cztery, dwadzieścia sześć, sześćdziesiąt albo sto osiemdziesiąt *Pozdrowień anielskich*. W innym różańcu, wprowadzonym przez Alberta de Castello OP w połowie XV w., dodawano tajemnicę nie tylko do każdego ze stu pięćdziesięciu *Zdrowaś, Maryjo*, ale i do każdego z piętnastu *Ojczy nasz* jako wprowadzającą do całej dziesiątki i tak doszło do stu sześćdziesięciu pięciu tajemnic¹⁶.

¹² T. KŁAK, *Geneza różańca w chrześcijaństwie (II)*, „Homo Dei” 45(1976) nr 1, 76.

¹³ TAMŻE.

¹⁴ TAMŻE, 77.

¹⁵ TAMŻE.

¹⁶ Por. TAMŻE, 77-78.

W XV wieku różaniec wciąż się rozwijał, a liczba form tej modlitwy wzrastała. Był to czas, w którym modlitwa różańcowa była „modna”. Różańce z tamtego okresu *nie musiały być funkcjonalne, ale musiały przykuwać wzrok swoim pięknem*. Wytwarzano różańce z koralu, bo te – jak wierzone – przynoszą szczęście, i z drzewa oliwnego, gdyż miało ono związek z wydarzeniami zbawczymi opisanymi w Piśmie świętym; tańsze wykonano z drzewa klonowego, a dla dzieci kupowano różańce z białych kości. Jednak większość z nich to bezcenne klejnoty – na ich wytwarzanie nie szcędzono bogactw, do tego stopnia, że należały do najcenniejszych rzeczy w majątku¹⁷.

Ciekawostką jest to, że w XV wieku występuje podział na różańce dla kobiet i dla mężczyzn. Męski różaniec przypominał modlitewny sznur - niedużych rozmiarów - noszony u pasa, na którym był jeden dziesiętek. Różaniec dla kobiet był większy co do rozmiarów. Zawierał on sto pięćdziesiąt *Pozdrowień anielskich*, podzielonych na pięć dziesiątków.

Warto również wspomnieć, że istniał wówczas zwyczaj, iż panna młoda szła do ołtarza z różańcem, który wcześniej otrzymywała od swojego narzeczonego. Różaniec symbolizował ich małżeńskie szczęście¹⁸.

Z XVI-tym stuleciem przyszedł trudny okres dla modlitwy różańcowej, ponieważ wraz z wybuchem reformacji różaniec staje się symbolem prześladowań. Zdarzało się w państwach objętych reformacją, że już za samo posiadanie różańca skazywano nawet na śmierć. Nie przekreślono jednak tej modlitwy. Szybko znaleziono sposób, aby nadal wielbić nią Osobę Jezusa i Jego Matkę.

*Szukano takiej formy różańca, która nie rzucalaby się w oczy prześladowców tak, jak dotychczasowy sznur. Wówczas to przypomniano sobie o różańcach, jakie rycerze maltańscy nosili przy swoich mieczach. Miały one kształt małego zębatego kółka z wypukłościami służącymi do liczenia „Zdrowaś, Maryjo” oraz krzyżykiem, na którym odmawiało się „Ojcze nasz” i „Chwała Ojcu”. Ten maltański różaniec nosiło się na palcu i bez trudności obracało kciukiem w czasie modlitwy. Posługując się nim można było w sposób niezauważony przez nikogo modlić się w każdym miejscu i o każdej porze*¹⁹.

Szybki rozwój coraz to innych – często dziwnych – form modlitwy różańcowej, który nastąpił pod koniec wieku XVII i w wieku XVIII spowodował reakcję Stolicy Apostolskiej, która zabraniała dalszego ich mnożenia²⁰.

¹⁷ W. ŁASZEWSKI, *Katechizm w tajemnicach różańcowych...*, 187.

¹⁸ Por. „Kółko Różańcowe” (1912) nr 1, 10.

¹⁹ TAMŻE, 19.

²⁰ Por. „Kółko Różańcowe” (1923) nr 3, 12.

Wiek XX to stulecie ustawicznych nawoływań papieży do odmawiania różańca, zwłaszcza w rodzinach, a to znaczy, że kształtują się nowe formy tej modlitwy przystosowane do środowiska odmawiania różańca. Jest to także stulecie wielkich objawień Matki Bożej, Królowej Różańca Świętego, a także wiek tworzenia się Krucjat Różańca Rodzinnego, obejmujących swym zasięgiem cały świat.

1.2. Współcześnie

Człowiek ze swej natury jest istotą religijną, nie żyje tylko dla siebie samego. Dzięki drugiemu człowiekowi każdy rozwija swoją osobowość. A ponieważ łaska nie niszczy natury, lecz ją udoskonala, jak uczy św. Tomasz z Akwinu, stąd każdy człowiek odkupiony krwią Chrystusa na krzyżu i uświęcony sakramentem chrztu, włączony jest w Mistyczne Ciało Chrystusa, tworzy społeczność nadprzyrodzoną, którą ożywia Duch Święty.

Już o pierwszych wyznawcach Chrystusa mówiono, że mieli jedno serce i jedną duszę w Bogu, i że jednomyślnie trwali na modlitwie razem z niewiastami, Maryją, Matką Jezusa i braćmi Jego (por. Dz 1, 14).

Odzwierciedleniem takiej rzeczywistości pierwszych chrześcijan są dziś m.in. stowarzyszenia różańcowe. Łączą one chrześcijan w jedną wielką rodzinę, która skupia się wokół swej Matki i naśladuje Ją w oddaniu się Bogu i ludziom²¹. Tajemnica świętych obcowania sprawia, że wszyscy stają się członkami Mistycznego Ciała Chrystusowego w Duchu Świętym. Dlatego właśnie istnieje wspólnota intencji w modlitwie. Wszyscy wstawiają się za wszystkimi. Święci wstawiają się przede wszystkim za nami. Czyni to zwłaszcza Maryja, Matka Boża i nasza Matka. Maryja nieustannie wstawia się za nami jako swoimi dziećmi. Serce Maryi obejmuje wszystkich ludzi²². W zależności od rodzaju stowarzyszenia, jego członkowie czczą Matkę Najświętszą, a przez Nią Jej Syna, w różnych formach i na różne sposoby odmawiania różańca. Różaniec, jako zestaw tajemnic życia, śmierci i zmartwychwstania Jezusa i tajemnic Maryi, nigdy się nie starzeje i ciągle jest aktualny. W pewnym sensie, jak uważa o. Niezgoda, starzeją się i wymagają odnowy i przystosowania religijne stowarzyszenia różańcowe oraz tradycyjne nabożeństwa różań-

²¹ SZ. NIEZGODA, *Różaniec święty modlitwą ewangeliczną*, Niepokalanów 1994, 38.

²² Por. E. CARDENAS, *Różaniec - modlitwa czuwającego serca*, Warszawa 2000, 108.

cowe, a nie sama modlitwa²³. Najstarsze z takich stowarzyszeń, „Bractwo różańcowe Najświętszej Maryi Panny”²⁴, uznane i zatwierdzone przez Kościół, powstało już w roku 1409 w Düsseldorfie. Zostało ono zapoczątkowane przez bł. Alana de Rupe, a zatwierdził je i ubogacił odpustami papież Sykstus IV. Jest to wspólnota różańcowa, która łączy przede wszystkim ludzi świeckich, chociaż nie tylko, gdyż należeli do niego także biskupi i kapłani. Przynależność do tego bractwa, w swych początkach, wiązała się z wypełnieniem dwóch podstawowych zobowiązań: odmawianiem raz w tygodniu modlitwy maryjnej i przyjmowaniem Komunii świętej w pierwszą niedzielę miesiąca. Nie były to jednak zobowiązania, których niewypełnianie było objęte karą grzechu.

W zależności od odstępstw czasowych, w jakich odmawiany był różaniec przez członków bractwa, możemy mówić o różańcu pospolitym lub zwykłym, różańcu wiecznym i różańcu codziennym. Stąd członkowie Bractwa Różańca zwykłego odmawiali tę modlitwę tylko raz na tydzień. Członkowie Bractwa Różańca Wiecznego, tylko raz na rok, natomiast należący do Bractwa Różańca Codziennego, jak sama nazwa wskazuje, każdego dnia i to cały, tj. sto pięćdziesiąt *Zdrowaś, Maryjo*²⁵.

Dziś każdy katolik chcąc stać się członkiem takiej wspólnoty różańcowej musi wpisać swe imię do księgi bractwa, które raz kanonicznie erygowane trwa wiecznie. Gdy w danej parafii nie ma bractwa, można przesłać swoje imię do wpisania go do księgi w innym kościele. W dniu przyjęcia wierny zyskuje odpust zupełny, jak też siedem razy w ciągu roku²⁶.

Każdy członek, który zadeklarował swą przynależność do bractwa, musi obowiązkowo odmówić piętnaście tajemnic różańca w ciągu tygodnia i musi prowadzić wzorowe życie chrześcijańskie. Zobowiązany jest także do udziału w comiesięcznych nabożeństwach różańcowych i godnego obchodzenia świąt Matki Bożej, z okazji których zyskują oni odpust zupełny.

Trzeba jednak pamiętać, że u najgłębszych podstaw bractwa różańcowego leży nie tyle chęć zdobywania dla siebie korzyści duchowych, ile niesienie pomocy Kościołowi na wzór założycieli bractwa²⁷.

²³ Por. SZ. NIEZGODA, *Watykańskie rozważania różańcowe. Różaniec wspólnot modlitewnych*, Sandomierz 1998, 40.

²⁴ TAMŻE, 41.

²⁵ L. GRIGNON DE MONTFORT, *Prawdziwy sekret różańca świętego*, Rzym 1960, 19.

²⁶ Por. SZ. NIEZGODA, *Różaniec święty...*, 39-40.

²⁷ TAMŻE, 40.

Innym stowarzyszeniem różańcowym jest „Różaniec wieczny”, inaczej nazywany „Nieustającym różańcem za zmarłych”. Został on zapoczątkowany przez dominikanów, o. Petroniusza Martini z Bolonii i o. Tymoteusza Ricci z Florencji, w roku 1636. Forma ta zyskała od samego początku tak dużą popularność, że w krajach Ameryki i w Belgii zaczęły powstawać klasztory sióstr dominikanek od Wiecznego Różańca, które jako cel miały odmawianie różańca dniem i nocą przed wystawionym Najświętszym Sakramentem. W Polsce tę formę modlitwy różańcowej rozpowszechnił o. Anastazy Ciężkowicz, także dominikanin, zmarły w 1731 r. Najstarsze księgi Różańca Wiecznego w Polsce, datujące się od 1738 r., znajdują się w bazylice ojców dominikanów w Krakowie²⁸.

Członkowie tej wspólnoty różańcowej raz w roku albo raz w miesiącu, w dokładnie oznaczonym dniu i godzinie (dniem lub nocą) odmawiają cały różaniec²⁹.

Najbardziej rozpowszechniona jest forma grup tygodniowych. Ponieważ tydzień ma sto sześćdziesiąt osiem godzin, tyle właśnie osób tworzy „Wspólnotę nieustającego różańca”³⁰.

Aby zachować podstawową cechę tego ruchu, przyjęto powszechne wyznaczanie na jedną godzinę nawet trzech osób, gdyby jedna z nich nie mogła czuwać w danym czasie na modlitwie zawsze pozostają dwie inne, a nawet gdyby z jakiegoś powodu zawiodła również druga, pozostaje jeszcze trzecia³¹. Członkowie Wieczystego Różańca w dniu, w którym przypada ich godzina, przystępują do sakramentów świętych, a w przypadku niemożliwości wzbudzają żal doskonały za popełnione grzechy. Swą modlitwą obejmują oni następujące intencje: nawrócenie grzeszników (odmawiając tajemnice radosne), niesienie pomocy konającym (odmawiając tajemnice bolesne) i pomoc zmarłym przebywającym w czyśćcu (odmawiając tajemnice chwalebne)³².

W wielu częściach świata Wieczysty Różaniec jest organizowany w dniach, w których potrzeba ludzkości szczególnej pomocy i opieki Bożej. Zorganizowany na takie okoliczności nieustający różaniec nazywany jest często „Wartą Honorową”, a odmawiany w jednym miejscu przed wystawionym Najświętszym Sakramentem – „Kongresem różańcowym” lub „Oblężeniem Jerycha”³³.

²⁸ WŚ, *Nieustający różaniec za zmarłych*, „Nasz Dziennik” 3 XI 1999, 8.

²⁹ TAMŻE.

³⁰ TAMŻE.

³¹ Por. W. ŁASZEWSKI, *Katechizm w tajemnicach różańcowych...*, 283.

³² TAMŻE.

³³ TAMŻE, 284.

Takie „Warty Honorowe” trwają, w zależności od zaistniałych okoliczności: miesiąc, dziewięć dni, trzy dni lub tylko dobę. W czasie trwania takiego nabożeństwa wierni kolejno przez godzinę modlą się na różańcu w określonej intencji, np. w intencji misji parafialnych, w intencji Kościoła, Ojca Świętego itp.³⁴

Takie „modlitwne obłężenia” trwają w Polsce, podczas wszystkich pielgrzymek papieskich Jana Pawła II; towarzyszyły też Ojcu Świętemu od chwili zamachu na jego życie aż do dnia całkowitego powrotu do zdrowia³⁵.

Powstanie tej formy w Polsce, w pewnym sensie, zawdzięczamy księdzu prymasowi Stefanowi Wyszyńskiemu, który po wyborze Karola Wojtyły na papieża powiedział: *Przyrzekamy, Ojczy Święty, że Cię nie opuścimy [...]. Nie opuścimy i na kolanach modlić się będziemy w Twojej intencji [...]. Kolana będą wyginały kamienie, ażeby wyprosić Ci zdrowie, siłę, energię duchową. Niech każde serce, gdy widzi ofiary Najwyższego Pasterza Polaka – uczy się poświęcać dla Boga i Kościoła wszystko, co drogie i bliskie. Będzie to najbardziej doniosłym wsparciem Ojca Świętego*³⁶.

Innym stowarzyszeniem uznanym i zatwierdzonym przez Kościół jest „Bractwo Różańcowe Najświętszego Imienia Jezus”³⁷. Korzeniami swymi sięga samych początków życia duchowego dominikanów, gdyż od najdawniejszych czasów pielęgowali w swym zakonie kult Najświętszego Imienia Jezus. Powołali do istnienia Bractwo Imienia Jezus, prowadząc je na wysokim poziomie, oraz różaniec składający się z 15 tajemnic.

Pierwszego stycznia, na początku nowego roku, organizowali w swych kościołach eucharystyczną procesję różańcową do pięciu ołtarzy ze śpiewem różańca i czterech fragmentów z Ewangelii. Niektórzy papieże nadawali Bractwu wiele odpustów, dzięki czemu jego szeregi szybko się poszerzały.

Różaniec do Najświętszego Imienia Jezus składa się z trzech części. Jak w różańcu tradycyjnym możemy w nim wyróżnić tajemnice radosne, bolesne i chwalebne. Treść tajemnic bolesnych i chwalebnych jest taka sama jak w różańcu nam znanym, ale tajemnice radosne trochę odbiegają od tradycyjnego kanonu tajemnic różańcowych. W części radosnej Różańca do Najświętszego Imienia Jezus możemy rozważać następujące wydarzenia:

³⁴ TAMŻE.

³⁵ TAMŻE.

³⁶ Cyt. za: *Żywe Wotum. Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej w Zakopanem, miejsce nieustannej modlitwy za Ojca świętego*, red. M. DROZDEK, Warszawa 1997, 15.

³⁷ SZ. NIEZGODA, *Watykańskie rozważania różańcowe...*, 43-45.

1. Dzieciątko Boże otrzymuje imię Jezus,
2. Jezus przyjmuje hołd uczonych,
3. Jezus przyjmuje chrzest w Jordanie,
4. Jezus odsłania blask swego Bóstwa na górze Tabor,
5. Jezus triumfalnie wjeżdża do Jerozolimy.

W następnych dwóch częściach tej formy różańcowej mamy tajemnice tradycyjne, jednak uwagę zwraca fakt, że w każdej z tajemnic występuje imię Jezus. I tak dla lepszego zobrazowania tego faktu zobaczmy tajemnice bolesne:

1. Jezus pojmany w Ogrójcu,
2. Jezus ubiczowany,
3. Jezus cierniem ukoronowany,
4. Jezus dźwiga krzyż na Kalwarię,
5. Jezus umiera na krzyżu.

I tajemnice chwalebne:

1. Jezus zmartwychwstaje,
2. Jezus wstępuje do nieba,
3. Jezus zsyła Ducha Świętego,
4. Jezus przyjmuje Maryję do nieba,
5. Jezus koronuje Maryję w niebie.

Wezwaniem modlitewnym tego różańca są słowa: „Jezu Synu Boga żywego, zmiłuj się nad nami”. Jest to wołanie wiernych przypominające wołanie niewidomych przy drodze do Jerycha, którym Jezus przywrócił wzrok (por. Mt 20, 31-34).

Imię „Jezus” występujące przed każdą z tajemnic, w sposób już chyba najdonioślejszy, ukazuje nam chrystologiczny charakter tej modlitwy maryjnej. *Ponadto łatwiej teraz się rozumie, że uporządkowany i stopniowy bieg różańca wskazuje sposób, w jaki Słowo Boże z miłosiernego postanowienia, włączając się w sprawy ludzkie, dokonało dzieła odkupienia. W odpowiednim bowiem porządku rozważa się główne wydarzenia zbawcze, które dokonały się w Chrystusie: od dziewiczego poczęcia Słowa Bożego i tajemnic dzieciństwa Jezusa aż do najważniejszych wydarzeń Paschy, mianowicie błogosławionej męki i chwalebного zmartwychwstania, do jej owoców, jakie w dniu Pięćdziesiątnicy przypadło w udziale rodzącemu się Kościołowi, a także samej Najświętszej Maryi Pannie, gdy z tego ziemskiego wygnania równocześnie z ciałem i duszą została przyjęta do niebieskiej ojczyzny*³⁸.

Już sam zewnętrzny schemat formy modlitewnej jaką jest Różaniec Najświętszego Imienia Jezus uświadamia wiernym fakt, że

³⁸ MC 45.

Chrystus jest Odkupicielem i Pośrednikiem, On jest sercem tajemnicy wcielenia, On dokonuje odkupienia, uświęcenia i ostatecznie osądzenia. Gdy więc odmawiamy różaniec, to znaczy, gdy rozważamy i rozmyślamy Jego tajemnice, w pierwszym rzędzie modlimy się do Chrystusa, wielbimy Go i składamy Mu dziękczynienie oraz przepraszamy – razem z Maryją³⁹. I ten fakt w najbardziej prosty sposób pragnie ukazać nam sposób sformułowania i rozważania tajemnic w Różańcu Najświętszego Imienia Jezus. Zawsze bowiem należy pamiętać, że imię Jezus oznacza „Zbawiciel”: *W żadnym innym nie ma zbawienia, gdyż nie dano ludziom pod niebem innego imienia, w którym moglibyśmy być zbawieni* (Dz 4, 12)⁴⁰.

Najbardziej chyba znaną i rozpowszechnioną formą modlitwy różańcowej jest forma zwana „Różańcem rodzinnym”. Już sama nazwa wskazuje, że modlitwa w takim kształcie jednoczy całą rodzinę.

O. Szymon Niezgoda twierdzi, że Różaniec rodzinny jest dla współczesnych ludzi znakiem czasu – *signum temporis*. Jest to praktyka stara w Kościele, a dziś bardziej aktualna niż kiedykolwiek przedtem⁴¹.

Do codziennej modlitwy różańcowej w rodzinach zachęcało wielu papieży, od Leona XIII do Jana Pawła II, który mówił: *Pragnę dzisiaj raz jeszcze zalecić wszystkim chrześcijańskim rodzinom modlitwę różańcową, aby mogły zaznać piękna wspólnego rozważania – razem z Maryją – radosnych, bolesnych i chwalebnych tajemnic naszego odkupienia, a przez to uświęcać pogodne i trudne chwile codziennego życia. Dzięki wspólnej modlitwie rodzina jest bardziej zjednoczona, bezpieczna i wierna Ewangelii. Maryja, Królowa Różańca świętego, niech będzie dla każdej rodziny Nauczycielką i Przewodniczką w tej modlitwie, szczególnie bliskiej memu sercu*⁴².

Różaniec rodzinny odmawia cała rodzina. Gromadzi się ona przed obrazem Matki Najświętszej, w czasie wcześniej przez wszystkich ustalonym. Gdyby jednak zdarzyło się, że ktoś z członków rodziny jest nieobecny, różaniec odmawiają w domu osoby obecne, nawet jedna. Pozostali członkowie mogą odmówić go w innym czasie (ale tylko podczas wyjątkowych przeszkód). Modlitwa różańcowa w takiej wspólnotce powinna być odmawiana wspólnie i głośno, powinien jej przewodniczyć ojciec lub matka – dający przykład swoim dzieciom, gdyż – jak naucza Sobór Watykański II: *Przez wzajemną*

³⁹ SZ. NIEZGODA, *Różaniec święty...*, 23.

⁴⁰ TAMŻE, 24.

⁴¹ Por. TAMŻE, 45.

⁴² *Modlitwa Niedzielną z Papieżem* (26 X 1997 r.), „L'Osservatore Romano” 19(1998) nr 1, 41.

*miłość swych członków i przez modlitwę wspólnie zanoszoną do Boga rodzina okazuje się niejako domowym sanktuarium Kościoła*⁴³. Sposób modlitwy Różańca rodzinnego powinien być połączony z rozmyślaniem tajemnic⁴⁴.

Rodzina wspólnie odmawia w swym „domowym Kościele”⁴⁵ jedną część różańca (pięć tajemnic). Jednak nie jest to kanonem tej formy. Jeśli jest to niemożliwe, to może ona odmówić i rozważyć dwie tajemnice, tak aby w ciągu tygodnia zostały rozważone wszystkie tajemnice i odmówiony został cały różaniec. Najkrótszym sposobem odmawiania codziennie jednej tajemnicy, jak w zwykłym różańcu, o którym będzie mowa poniżej. Podczas wspólnego rozważania tylko jednej tajemnicy do modlitwy powinno być włączone odczytanie Ewangelii o danej tajemnicy różańcowej, wszystko po to, by dzieci dzięki Ewangelii poznawały Jezusa i Maryję.

Po każdej odmówionej codziennie części różańca rodzina mogła uzyskać odpust zupełny. Różaniec rodzinny nie obowiązuje jednak, jak zresztą każdy inny, pod karą grzechu. Jednak ci, którzy go opuszczają, tracą możliwość zasługi i uzyskania odpustu⁴⁶.

Jeszcze inną formą wspólnej modlitwy różańcowej są „Stowarzyszenia różańca żywego”. Forma ta powstała w 1826 roku we Francji. Założyła go Paulina Maria Jaricot (1799-1866). Na wzór dziesiątek misyjnych zorganizowała ona piętnastki różańcowe (po piętnaście osób), czyli pierwsze grupy Żywego Różańca, którego celem była modlitwa zorganizowana:

- Dla zjednoczenia serc w Sercu Jezusa i Maryi przez rozważanie tajemnic różańcowych, wymienianych co miesiąc;
- Dla zachowania wiary w krajach chrześcijańskich, które uległy spoganieniu i demoralizacji;
- Dla szerzenia wiary w krajach pogańskich przez misje katolickie.

W krótkim czasie następuje jakby eksplozja modlitwy różańcowej, która w formie Żywego Różańca obejmuje Europę, Amerykę i cały świat⁴⁷. Forma zwana Żywym Różańcem jest znakiem żywego i żyjącego Kościoła; Kościoła, który daje ludziom życie i je rozwija. W Polsce stowarzyszenia Żywego Różańca są nazywane powszechnie „kółkami

⁴³ SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekret o apostołstwie świeckich *Apostolicam actuositatem*, 11.

⁴⁴ Por. KSIĄDZ TYMOTEUSZ, *Nabożeństwo różańcowe w rodzinach*, Warszawa 1997.

⁴⁵ LG 11.

⁴⁶ Por. KSIĄDZ TYMOTEUSZ, *Nabożeństwo różańcowe...*, 3-7.

⁴⁷ SZ. NIEZGODA, *Watykańskie rozważania...*, 49.

różańcowymi” i zadomowiły się u nas na dobre w połowie XIX w. Pierwszy człon nazwy wskazuje na wymiar wspólnotowy tego ruchu. Jego członkowie znają się, odwiedzają, pomagają sobie wzajemnie. Ze wspólnej modlitwy rodzi się chrześcijańska odpowiedzialność za bliźniego. Miłość bliźniego to najlepszy sprawdzian wartości modlitwy⁴⁸.

Żywy Różaniec polega na tym, że tworzy go grupa piętnastu członków, którzy codziennie przez cały miesiąc rozważają jedną z piętnastu tajemnic, którą sobie ktoś wylosuje. Losowanie tajemnic nie jest jednak nieodzownym warunkiem podziału tajemnic między członków stowarzyszenia. Comiesięczna zmiana tajemnic może także odbywać się w ten sposób, że każdy, zaczynając od danej tajemnicy w konkretnym miesiącu, posuwa się o jedną tajemnicę. W ten sposób przez piętnastoosobową grupę, na której czele stoi zelator lub zelatorka, codziennie odmawiany jest cały różaniec. Takie piętnastoosobowe grupy nazywane są „różami”, którymi kierują zelatorzy, a oni z kolei mianowani są przez dyrektora stowarzyszenia. Dyrektor stowarzyszenia sam mianowany jest przez prowincjała prowincji dominikańskiej⁴⁹.

Gdy w parafii jest wiele takich żywych róż, tworzą Stowarzyszenie Żywego Różańca, a wreszcie Unię Żywego Różańca. W przypadku śmierci jednego z członków żywą różę uzupełnia się w ciągu miesiąca nowym ochotnikiem, czcicielem Najświętszej Maryi Panny⁵⁰.

Członkowie tego ruchu po wpisaniu do księgi Żywego Różańca, która znajduje się w kancelarii parafialnej, są zobowiązani do codziennego rozważania i odmawiania na różańcu wyznaczonej tajemnicy różańcowej i udziału w comiesięcznym nabożeństwie połączonym ze zmianą tajemnic. Jeśli jest to możliwe, powinni uczestniczyć w październikowych nabożeństwach różańcowych, mają także szerzyć cześć Matki Bożej przez przykład własnego życia, odważnie stawać w obronie wiary i Kościoła, a w przypadku śmierci kogoś z członków Żywego Różańca zalecany jest udział w jego pogrzebie i pamięć o nim w modlitwie⁵¹.

Żywy różaniec w parafiach obejmuje wszystkie stany, a więc dzieci, młodzież, ojców i matki. Błędne jest przekonanie, że członkami kółek różańcowych są osoby starsze. Z tej też racji bardzo

⁴⁸ W. ŁASZEWSKI, *Katechizm w tajemnicach różańcowych...*, 289.

⁴⁹ Por. H. ŁOPACIŃSKI, *Różańcowe bractwo*, w: *Encyklopedia kościelna*, t. 23, wyd. M. Nowodworski, Warszawa 1899, 548.

⁵⁰ SZ. NIEZGODA, *Różaniec święty...*, 42.

⁵¹ Por. TAMŻE.

ważny jest różaniec dzieci, uczy je bowiem i przygotowuje do odmawiania całego różańca i do przeżywania w nim tajemnic wiary. W ten też sposób dziecko wchodzi w atmosferę rozmodlenia⁵².

„Żywy różaniec dzieci” organizowany jest z okazji pierwszej Komunii świętej, z okazji rekolekcji adwentowych lub wielkopostnych o charakterze „różańcowym”; już od klasy trzeciej łączy się dzieci po piętnaścioro w „kółka różańcowe”. W poszczególnych klasach sporządza się listy, wybiera zelatorów i nadaje wezwania. Dzieci otrzymują książeczki z tajemnicami różańcowymi i są zapoznawane ze sposobem modlitwy na różańcu. Przecież Matka Boża podczas swych objawień w Gietrzwałdzie, w Lourdes, w Fatimie czy La Salette przychodzi z różańcem do dzieci, im przekazuje różańcowe orędzie. Poprzez dzieci Maryja wzywa do pokuty za grzechy i do modlitwy różańcowej⁵³.

Innym stowarzyszeniem należącym do konwencjonalnych form modlitwy różańcowej jest „Jasnogórska Rodzina Różańcowa”. Założył ją paulin, o. Bronisław Matyszczyk, w 1966 roku, w nawiązaniu do powstałego w 1610 r. na Jasnej Górze Arcybractwa Różańcowego, które gromadziło wiernych ze wszystkich warstw społecznych – duchownych i świeckich⁵⁴.

Statut Jasnogórskiej Rodziny Różańcowej zatwierdził i osobiście podpisał Jan Paweł II⁵⁵.

Szczególnym zadaniem stowarzyszenia jest modlitwa w intencji Ojca Świętego, duchowieństwa oraz całego ludu Bożego, a także łaska o odnowę życia religijnego. Członkowie Jasnogórskiej Rodziny Różańcowej co roku przybywają do sanktuarium Matki Bożej w Częstochowie w pierwszą niedzielę października, by podziękować Matce Najświętszej za opiekę. Codziennie w kaplicy Cudownego Obrazu odmawiany jest po południu różaniec, a w październiku dodatkowo wieczorem odbywa się nabożeństwo różańcowe⁵⁶.

Wszystkie powyższe stowarzyszenia są formami znanymi od dawna w Kościele Chrystusowym. Możemy powiedzieć, że są to stowarzyszenia tradycyjne. Niezależnie od nazwy i rodzaju stowarzyszenia mają one pewną podstawową cechę wspólną: uświadamiają wiernym, że dobre i wierne odmawianie różańca uwarściwia na wiarę i na koniecz-

⁵² M. ZYGADŁO, *Żywy różaniec*, „Gość niedzielny” (1994) nr 30, 11.

⁵³ SZ. NIEZGODA, *Żywy różaniec dzieci*, w: *Watykańskie rozważania różańcowe*, TENZE, Sandomierz 1998, 51-52.

⁵⁴ J. TOMAZIŃSKI, *Stolica różańca*, „Miejsca święte” (2001) nr 1, 71.

⁵⁵ TAMŻE.

⁵⁶ Por. TAMŻE.

ność życia wiara. Przywiązanie się do Maryi „łańcuchem” różańca pomaga nie zboczyć z drogi, ułatwia osiągnięcie wiecznego zbawienia i prowadzi do domu Ojca, niezależnie od tego, czy jest się dzieckiem czy starcem, kobietą czy mężczyzną, bogatym czy biednym.

Październik jednoczy wiernych we wspólnej modlitwie różańcowej. W tym miesiącu szczególnie w świątyniach i domach rozbrzmiewa modlitwa różańcowa. I choć różaniec nie jest związany z żadnym miesiącem, lecz jest modlitwą codzienną, to należy jednak podkreślić październik. Dlaczego?

To, że październik jest „miesiącem różańcowym”, pochodzi przynajmniej pośrednio od świętego dominikanina i papieża Piusa V. Kiedy w XVI wieku wojska sultana tureckiego zagrażały całemu Zachodowi papież Pius V wezwał wszystkich chrześcijańskich władców, aby zjednoczyli swoje wojska dla powstrzymania niebezpiecznej inwazji, Papież prosił wszystkich by zjednoczyli się w modlitwie i odmawiali różaniec w intencji walczących. Udało się szczęśliwie odeprzeć sultana w sławnej bitwie pod Lepanto, w Grecji, która rozegrała się 7 X 1571 roku. Święty Pius V wyznaczył ten dzień na dziękczynienie i postanowił, że chrześcijanie będą mogli czcić Maryję pod tytułem „Współzałożycielki wiernych”. Później ustanowiono na ten dzień wspomnienie Matki Bożej Różańcowej, które obchodzi się także obecnie⁵⁷.

Odmawianie różańca w październiku wiąże się także z poleceniem Leona XIII, który w 1883 roku postanowił, aby miesiąc ten poświęcono Królowej Różańca⁵⁸. Wprowadził on także wezwanie do litanii loretańskiej inwokacji „Królowo Różańca Świętego, módl się za nami”⁵⁹.

W obliczu zagrożeń Kościoła ponowne wezwanie skierował rok później⁶⁰. 20 VIII 1885 roku został ogłoszony Dekret Świętej Kongregacji Obrzędów nakazujący odprawianie nabożeństwa różańcowego w październiku każdego roku⁶¹. Począwszy od pierwszego października do drugiego listopada we wszystkich kościołach parafialnych, a jeśli zaś miejscowi ordynariusze uznają to za wskazane, należy odprawiać nabożeństwo październikowe w innych kościołach poświę-

⁵⁷ E. CARDENAS, *Różaniec – modlitwa...*, 123-124.

⁵⁸ *Supremi Apostolatus* (1.XII.1883) – Ojca św. Leona [...] Papieża XIII List okólny, w: Kurenda IX, konsystorza biskupiego przemyskiego ob. łac. (1883), 10; (1995) nr 1, 8.

⁵⁹ Dekret *Urbis et Orbis św. kongregacji Obrzędów* (10 XII 1883 r.).

⁶⁰ Ojca św. Leona [...] Papieża XIII List okólny „Superiore anno”, Kurenda Konsystorza biskupiego przemyskiego ob. łac. (1884), 5.

⁶¹ Dekret św. Kongregacji obrzędów „Urbis et orbis...”, Kurenda XI Konsystorza biskupiego przemyskiego obrządku łacińskiego 1885, 125.

conych czci Bogurodzicy. Należy codziennie odmówić przynajmniej *pięć dziesiątków różańca z dodaniem litanii loretańskiej*⁶². Wskazywano, że ma być na to poświęcony czas Mszy św. rannej, zaś po południu należało odprawić nabożeństwo przed wystawionym Najświętszym Sakramentem ku czci wiernych i udzielenie błogosławieństwa⁶³.

Nabożeństwo październikowe biskupi polscy polecają obecnie odprawiać przed wystawionym Najświętszym Sakramentem. W uzasadnieniu tej praktyki Episkopat Polski powołuje się na „*Marialis cultus*”, ponieważ modlitwa różańcowa *opiera się na Ewangelii i odnosi się, jakby do centrum, do tajemnicy Wcielenia i Odkupienia ludzi, trzeba go uważać za modlitwę, która w pełni posiada znamię chrystologiczne*⁶⁴. Modlitwa różańcowa odmawiana przed wystawionym Najświętszym Sakramentem nabiera większego znaczenia. Według wskazań Episkopatu Polski należy jednak przez odpowiednio dobrane fragmenty Pisma świętego lub przez rozważania ukazywać wiernym chrystologiczny charakter modlitwy różańcowej na różańcu z tajemnicą Chrystusa obecnego w Najświętszym Sakramencie⁶⁵.

2. Niekonwencjonalne formy modlitwy różańcowej

Z różańcem związane są procesje religijne, które zawsze były w Kościele zewnętrzną manifestacją wiary, nadziei i miłości, wyrazem jedności, uzewnętrznieniem życia duchowego. Modły procesyjne sięgają pierwszych wieków chrześcijaństwa. Miały one zawsze charakter błagalny i przebłagalny, dziękczynny lub pochwalny⁶⁶.

Leon XIII podkreślał, że pierwsze miejsce wśród praktyk bractw i pobożnych zwyczajów zajmuje procesja każdej pierwszej niedzieli miesiąca, a zwłaszcza października. Zwyczaj ten ustanowił już XVI wieku i zalecił Pius V, zwłaszcza po zwycięstwie pod Lepanto⁶⁷. W kościołach dominikańskich procesje te odprawiano w każdą pierwszą niedzielę miesiąca. Dziś zwyczaj ten powoli zaczyna zanikać. Natomiast w pierwszą niedzielę października, jako zewnętrzną formę obchodu uroczystości Maryi Królowej Różańca świętego, ma

⁶² Zob. TAMŻE, 125-126.

⁶³ TAMŻE.

⁶⁴ MC 46.

⁶⁵ SC 13.

⁶⁶ SZ. NIEZGODA, *Procesja różańcowa ku czci Maryi Królowej Różańca św.*, „Homo Dei” 47(1978) nr 2, 139.

⁶⁷ Por. K.M. ŻUKIEWICZ, *Królowa Różańca św. w Kościele i w Polsce*, t. 2, Lwów 1935, 134.

miejsce procesja o charakterze bardziej uroczystym, odbywa się z Najświętszym Sakramentem, do pięciu ołtarzy, ze śpiewem Ewangelii i różańca. Przeszarzałe jednak formy dotychczasowych modłów często były niezrozumiałe dla dzisiejszych ludzi, a niekiedy nawet zrażały ich do modlitwy różańcowej. Dlatego też zrodziła się konieczność zreformowania ich. Zmiany poszły po linii odnowy liturgii⁶⁸.

Dziś procesje różańcowe rozwijają się także poza kościołami dominikańskimi. Odprawia się je w sanktuariach maryjnych, które są ośrodkami promieniowania modlitwy różańcowej.

Z procesją różańcową związany jest „Różaniec o pokój”. Wiąże się on ze „światowym dniem pokoju”, który obchodzi się w Nowy Rok.

Modląc się w intencji pokoju między narodami, wykorzystuje się procesję, podczas której odmawia się różaniec z wezwaniem modlitewnym: „Jezu, Dawco pokoju, zmiłuj się nad nami”. Do pięciu tajemnic dobrane są odpowiednie perykopy ewangeliczne mówiące o pokoju, z komentarzem, intencją modlitewną i modlitwą wiernych. W pierwszej tajemnicy modlimy się o pokój oparty na poszanowaniu praw Boskich, w drugiej – na miłości, w piątej – na wolności⁶⁹. Taka koncepcja układu modlitw zaczerpnięta została z encykliki Jana XXIII „Pacem in terris”.

Innym nabożeństwem związanym z modlitwą różańcową jest „Nabożeństwo piętnastu sobót”. Polega ono na serii pewnych ćwiczeń duchowych, odprawianych przez piętnaście następujących po sobie sobót, ku czci piętnastu tajemnic różańca świętego. Początek tego nabożeństwa sięga połowy XVII wieku. Jak podaje jeden z modlitewników⁷⁰, są dwa sposoby odprawiania nabożeństwa piętnastu sobót, zatwierdzone przez Kościół. Jeden jest dla wszystkich wiernych, drugi zaś dla członków Bractwa Różańca św.

Członkowie bractwa, którzy pragną odprawić piętnaście sobót, muszą przez piętnaście po sobie następujących sobót przystąpić do sakramentów św., w każdą z nich nawiedzić kościół, w którym istnieje bractwo, a także pomodlić się w intencji Ojca Świętego. Wszyscy inni wierni, nie wpisani do bractwa, powinni odprawić piętnaście sobót przystępując do sakramentów św. i w każdą z nich odmówić przynajmniej jedną z trzech części różańca św. Nabożeństwo to można odprawiać w każdym czasie i powtarzać dowolną ilość razy⁷¹.

⁶⁸ SZ. NIEZGODA, *Procesja różańcowa...*, 139.

⁶⁹ Por. TAMŻE, 140.

⁷⁰ L. FANFANI, *Różaniec N. Panny Marii. Historia – ustawodawstwo – praktyki pobożne*, Lwów 1935, 175.

⁷¹ Por. TAMŻE, 179.

Mówiąc o znaczeniu modlitwy różańcowej nie sposób pominąć faktu, że Opatrzność potwierdza wartość różańca w objawieniach Matki Najświętszej. Ona w ciągu dwóch ostatnich stuleci wiele razy ukazała się, trzymając w Swych dłoniach różaniec.

Gdyby Maryja w swoim orędziu przekazanym w Lourdes, Gietrzwałdzie czy Fatimie w ogóle nie wspomniała o różańcu, to sam fakt, że miała go w swoich rękach, byłby wystarczającym potwierdzeniem wartości tej modlitwy oraz zaproszeniem do jej odmawiania⁷². W wielu objawieniach, którym towarzyszyła ta modlitwa, Matka Najświętsza w niej uczestniczyła. W grocie Massabielskiej⁷³ Bernadetta Soubirous ujrawszy po raz kolejny Maryję ukłękła i zaczęła się modlić na różańcu. Kiedy skończyła kolejne *Zdrowaś...* spostrzegła jak Matka Najświętsza przesuwając w dłoniach paciorki swego różańca i wraz z nią odmawia różaniec.

Objawienia różańcowe Matki Najświętszej wywarły znaczny wpływ na wzrost popularności tej modlitwy. Ona, znająca najlepiej tajemnice Bożego życia, ukazała różaniec jako niezawodny sposób świadomego przeżywania z Bogiem wszystkich sytuacji ludzkiego życia.

Modląc się więc różańcem, powinniśmy dążyć do tego, aby był on doskonały, niezależnie od tego, jaką formę wybierzemy. W różańcu doskonałym do modlitwy ustnej i modlitwy myślniej (rozważań tajemnic) dodajemy jeszcze trzeci - najważniejszy - nasze życie codzienne. To właśnie ten trzeci element sprawia, że modlitwa różańcowa jest tak skuteczna⁷⁴.

Różaniec ukazuje się jako wielopostaciowa modlitwa. W adhortacji apostołskiej „*Marialis cultus*” papież Paweł VI wymienia charakterystyczne aspekty tej formy modlitwy. Po pierwsze, jest to jej biblijny charakter: tajemnice i formuły modlitwy zaczerpnięte są z Pisma świętego⁷⁵.

Po drugie, wewnętrzne przyporządkowanie tajemnic jest biblijne – zawiera kolejno punkty do rozważań – osamotnienie, śmierć, wywyższenie. To czyni z modlitwy medytacyjnej, jaką jest różaniec, istotną formę wyznania. Druga cecha różańca jest już zaznaczona w pierwszej: jest to modlitwa historyczno-zbawcza, ponieważ rozważa najważniejsze wydarzenia zbawcze życia Jezusa i Maryi⁷⁶.

⁷² M.S. KOŁDON, *Jestem Królową...*, 24.

⁷³ Por. Encyklika [...] papieża Piusa XI, *O Różańcu Św. N. Maryi Panny*, Pelplin 1937, 5.

⁷⁴ W. ŁASZEWSKI, *Katechizm w tajemnicach różańcowych...*, 364.

⁷⁵ MC 44.

⁷⁶ TAMŻE.

Pozwala to na określenie sensu różańca jako modlitwy chrystologicznej. Ma to związek z punktami rozważań, jak również z faktem, że każde *Zdrowaś, Maryjo* jest pochwałą Chrystusa: *Błogosławiony jest owoc Twojego łona* (Łk 1, 42)⁷⁷.

Patrząc z perspektywy modlitwy, różaniec ma charakter chwalebny i charakter prośby: przede wszystkim jest on jednak medytacją. O tej charakterystycznej cesze mówi papież: *Gdy brak elementu rozważania, staje się różaniec ciałem bez duszy, a modlitwa grozi wynaturzeniem, stając się mechaniczną powtórką formuł*⁷⁸.

Inną formą bazującą na modlitwie różańcowej jest „Koronka ku czci Ducha Świętego”.

Jej autorem jest o. Mirosław Piątkowski SVD. Modlitwa ta pomaga czcić Ducha Świętego, upraszać Jego obecność, Jego dary i owoce, o których mówi św. Paweł w *Listie do Galatów* 5, 22 (miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, panowanie nad sobą)⁷⁹.

Sznur modlitewny służący do odmawiania Koronki ku czci Ducha Świętego zbudowany jest z dwudziestu dwóch paciorków i krzyżyka. W części głównej znajduje się siedem cząstek po trzy paciorki, a jeden paciorek dołączony jest do krzyżyka.

Modlitwę rozpoczyna się od znaku krzyża i odmawiania *Wierzę w Boga*. Następnie na pojedynczym paciorku odmawia się *Wezwanie do Ducha Świętego: Przybądź Duchu Święty...*, po czym przechodzi się do siedmiu cząstek różańca w części głównej. Na każdym z trzech paciorków odmawia się następujące wezwania:

- *Bądź uwielbiony Boże Duchu Święty i przyjdź do nas w darze mądrości*, następnie *Zdrowaś, Maryjo* i *Chwała Ojcu*,
- *Bądź uwielbiony Boże Duchu Święty i przyjdź do nas w darze rozumu*, następnie *Zdrowaś, Maryjo* i *Chwała Ojcu*,
- *Bądź uwielbiony Boże Duchu Święty i przyjdź do nas w darze rady*, następnie *Zdrowaś, Maryjo* i *Chwała Ojcu*,
- *Bądź uwielbiony Boże Duchu Święty i przyjdź do nas w darze męstwa*, następnie *Zdrowaś, Maryjo* i *Chwała Ojcu*,
- *Bądź uwielbiony Boże Duchu Święty i przyjdź do nas w darze umiejętności*, następnie *Zdrowaś, Maryjo* i *Chwała Ojcu*,
- *Bądź uwielbiony Boże Duchu Święty i przyjdź do nas w darze świętości*, następnie *Zdrowaś, Maryjo* i *Chwała Ojcu*,
- *Bądź uwielbiony Boże Duchu Święty i przyjdź do nas w darze bojaźni Bożej*, następnie *Zdrowaś, Maryjo* i *Chwała Ojcu*,

⁷⁷ TAMŻE, 46.

⁷⁸ TAMŻE, 47.

⁷⁹ M. PIĄTKOWSKI, „W Duchu Świętym” w *Trzecie Tysiąclecie*, Michalowice 1996, 1-2.

Na koniec koronki odmawiamy: *Zeslij Ducha Twego Panie, a powstanie życie, i odnowi oblicze ziemi*⁸⁰.

Warto zauważyć, że w pobożności ludowej pojawiły się formy bazujące na modlitwie różańcowej, budzące jednak pewne zaniepokojenie Kościoła.

Jedną z takich form jest „Nabożeństwo sznura św. Filomeny”⁸¹. Modlitwa jest spontanicznym wytworem pobożności wiernych wobec tej świętej.

Św. Filomena została patronką Żywego Różańca jeszcze za życia bł. Marii Pauliny Jaricot - założycielki tej formy modlitwy. Jak głosi legenda, dotknięta ciężką chorobą M. P. Jaricot postanowiła uprosić Stolicę Świętą o oddanie stowarzyszenia osobliwej opiece kogoś ze świętych. W tym też celu udała się osobiście do Rzymu i przedstawiła swoją prośbę papieżowi Grzegorzowi XVI. Wówczas Rzym i całe Włochy otaczały wielką czcią relikwie św. Filomeny, panny i męczenniczki, toteż Ojciec Święty wybrał ją na szczególną patronkę dla Stowarzyszenia Żywego Różańca⁸².

Kult tej świętej szybko się rozwinął i zrodził ku jej czci specjalne nabożeństwo, a każdy, kto modlił się do tej świętej, mógł otrzymać tzw. Sznur św. Filomeny. Dziś wierni też mogą otrzymać taki sznur pisząc do Uniwersalnego Centrum Żywego Różańca, które znajduje się w Stanach Zjednoczonych⁸³.

Sznur św. Filomeny, jak twierdzą jego propagatorzy, jest instrumentem niezliczonych łask, używany jest przez chorych, jest także ochroną przed wypadkami i złem wszelkiego rodzaju. Sznur noszony jest szczególnie jako ochrona cnoty czystości, według właściwego stanu, jak podają wszelkiego rodzaju ulotki nagłaśniające tę – formę” modlitwy.

Współcześni chrześcijanie zatopieni w naturalizmie nie rozumieją wartości tego prostego sznura i mocy, jaką posiada, uleczenia tych, którzy go noszą, z chorób duszy i ciała. Nie rozumieją potęgi przekazywania łask poprzez najprostsze elementy, które posiada Kościół. Zwykły sznur nie jest w stanie zapewnić nam pomocy w porządku nadprzyrodzonym, nie więcej niż w porządku przyrodzonym. Ale gdy jest on poświęcony wodą święconą w połączeniu z modlitwami liturgicznymi, następuje zmiana z porządku świeckiego w nadprzyrodzo-

⁸⁰ Por. TAMŻE.

⁸¹ *Nabożeństwo Sznurowe św. Filomeny* (ulotka), b.m.r.w.

⁸² Zob.: T. NALEŚNIAK, *Św. Filomena patronka Żywego Różańca*, „Róża duchowna” 31(1932) 328-329.

ny. Krytykowanie lub odmowa tej czcigodnej praktyki jest godna potępienia. Sznur św. Filomeny świadczy o wyznaniu wiary i jest przykładem modlitwy – czytamy w jednej z ulotek propagującej tego typu nabożeństwo. Już te słowa informują, że jest to forma modlitwy zbaczająca z drogi Kościoła i skłaniająca do zastanowienia się nad jej charakterem.

Jako motywy nabożeństwa sznura św. Filomeny podawane są:

- uzyskanie wstawiennictwa św. Filomeny (jest on skutecznym środkiem strzegącym czystości życia według naszego stanu),
- zwalczanie wzrastającej niewiary i zgłębianie ducha wiary,
- świadczenie o miłości do św. Filomeny i przez to zasłużenie sobie na jej szczególną ochronę naszego ciała i duszy⁸⁴.

3. „Nietradycyjne” formy modlitwy różańcowej

*Tych tajemnic wiekami ustalonych zmieniać nie wolno, ani zastępować ich jakimikolwiek bądź, choćby skądinąd najwznioślejszymi*⁸⁵ - czytamy w jednym z artykułów w starym miesięczniku poświęconym tematyce różańcowej. Notatka ta przybliży nam dziwny dla nas dziś fakt z historii różańca. Nie jest to jednak nic fałszywego. Był taki czas, kiedy to szybki rozwój coraz to innych - często dziwnych - form modlitwy różańcowej, spowodował reakcję Stolicy Apostolskiej, która zabraniała dalszego ich mnożenia. Był to koniec wieku XVII i wiek XVIII. Sytuacja ta jednak zmieniła się w połowie wieku XIX, a początek wieku XX to już prawdziwy renesans nowych form tej modlitwy. Niektórzy krytycznie podchodzą do tego faktu, pobłażliwie patrzą na każdy, odbiegający od konwencjonalnego, nowy sposób przeżywania modlitwy maryjnej. Nowe pokolenie, bo to ono zazwyczaj wprowadza jakieś innowacje, ma na swoją obronę to, że tradycyjny sposób modlitwy różańcowej nie jest przecież dogmatem. Najważniejszym jednak argumentem jest chyba fakt, że Matka Boża w swych objawieniach prosząc o modlitwę różańcową nie wskazuje, w jaki sposób ma być ona odmawiana i za pomocą jakiej formy. *Ważne jest aby podczas tej modlitwy połączyć dwie podstawowe rzeczy: modlitwę myślną i modlitwę ustną*⁸⁶. W tej sytuacji, obok już istniejących od wieków w Kościele, powstają nowe formy różańcowe. Szybko prze-

⁸³ *Nabożeństwo Sznura św. Filomeny* (ulotka).

⁸⁴ Wiadomości bazujące na krążących wśród wiernych ulotkach dewocyjnych.

⁸⁵ „Kółko Różańcowe” (1924) nr 3, 12.

⁸⁶ L. GRIGNON DE MONFORT, *Prawdziwy sekret różańca...*, 13.

nikają one w kręgi stowarzyszeń miłośników Maryi nadając im tym samym nowy charakter, a czasem nową nazwę.

Poniżej omówione formy są bardzo podobne do form omawianych w pierwszej części, a zwane „nietradycyjnymi” formami różańca⁸⁷. Nie są to jednak te same formy. Te, które będą omawiane poniżej, bardzo często są wzorowane na tych pierwotnych, które można porównać do korzeni drzewa. Jednak korzeń to nie to samo co konar, chociaż w całości dają to samo drzewo.

Jedną z takich form, bardzo zbliżoną do Różańca Najśłodszego Serca Jezusa, jest „Różaniec Najśłodszego Imienia Jezusa”. Tę formę możemy spotkać już w modlitewnikach z XIX wieku⁸⁸. Dokładną datę jej powstania trudno ustalić. Jest to forma różańcowa wyraźnie podzielona na trzy części: radosną, żalosalną i chwalebnią. Z pouczeń dotyczących odmawiania tej formy różańca dowiadujemy się, że miał on być odmawiany w każdy piątek, by upamiętnić mękę i śmierć Jezusa Chrystusa i w każdą drugą niedzielę miesiąca, aby uczcić radosne zwycięstwo nad grzechem. Przed każdą częścią różańca była odmawiana antyfony dla uwielbienia Jezusa Chrystusa, a następnie był odśpiewywany hymn św. Bernarda: „Jezu słodkie wspomnienie”.

Każda część zawierała w sobie pięć tajemnic. I tak w części radosnej mieściły się następujące tajemnice:

1. Wcielenie Syna Bożego,
2. Nawiedzenie św. Elżbiety,
3. Narodzenie Syna Bożego,
4. Ofiarowanie Pana Jezusa,
5. Znalezienie Pana Jezusa w kościele.

Po krótkim rozważaniu każdej z tajemnic należało odmówić jeden raz *Ojcze nasz*, jeden raz *Zdrowaś, Maryjo* i dziesięć razy *Jezu, Synu Dawidów, zmiłuj się nad nami*. Każdy dziesiątek kończyła krótka doksologia *Chwała Ojcu*. Jeżeli różaniec był odmawiany za zmarłych, należało zstąpić *Chwała Ojcu* modlitwą za zmarłych: *Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie, a światłość wiekuista niech im świeci na wieki*.

Gdy to zostało spełnione, należało odmówić jeszcze Litanię o Najśłodszym Imieniu Jezus. Teraz można było już rozpocząć rozważania części drugiej, czyli żalosalnej, a w niej następujących pięciu tajemnic:

⁸⁷ Por. SZ. NIEZGODA, *Tradycyjne formy różańca świętego*, w: TENŻE, *Watykańskie rozważania różańcowe...*, 39-60.

⁸⁸ Modlitewnik zw. Duninem [brak karty tytułowej], 1830 [b. m. w.].

1. Pojmanie Pana Jezusa w Ogrójcu,
2. Biczowanie,
3. Koronowanie Pana Jezusa koroną cierniową,
4. Niesienie krzyża przez Pana Jezusa na górę Kalwarię,
5. Ukrzyżowanie Pana Jezusa.

Analogicznie do części pierwszej przed rozpoczęciem części żałobnej należało odmówić antyfonę i odśpiewać hymn św. Bernarda. Rzeczą odróżniającą te obie części była modlitwa na małych paciorkach, gdyż tutaj po każdej rozważonej tajemnicy należało odmówić jeden raz *Ojcze nasz*, jeden raz *Zdrowaś, Maryjo* i dziesięć razy *Jezusie Nazareński, Królu Żydowski, zmiłuj się nad nami*.

Po rozważeniu całej części znów należało odmówić Litanie Najśladszego Imienia Jezusa, krótką modlitwę i można było medytować nad następnymi tajemnicami części chwalebnej:

1. Zmartwychwstania Pańskiego,
2. Wniebowstąpienia Pańskiego,
3. Zesłaniem Ducha Świętego,
4. Wniebowzięciem Najświętszej Panny Maryi,
5. Koronacji Najświętszej Panny i Maryi.

W tej części po każdym *Ojcze Nasz* i *Zdrowaś, Maryjo* odmawiało się dziesięć razy *Jezusie, Synu Boga Żywego, zmiłuj się nad nami*. Część chwalebna zamyka także krótka antyfona i Litanie o Najśladszym Imieniu Jezus. Na tym kończyły się rozważania Różańca Najśladszego Serca Jezusa.

Godnymi uwagi w tej formie różańca są określenia Chrystusa w każdej z tajemnic wszystkich części. Zwraca uwagę fakt, że tam, gdzie mowa o Chrystusie jako człowieku (4 i 5 tajemnice części radosnej i cała część żałobna), nazywany jest On „Panem Jezusem”, w wydarzeniach zbawczych w części chwalebnej nazywany jest „Panem”, a w pierwszych tajemnicach radosnych „Synem Bożym”. Jest to fakt ważny, gdyż zwraca uwagę na chrystologię tej formy. Medytując nad każdą z tajemnic oddajemy hołd Chrystusowi w pełni jako Bogu i Człowiekowi⁸⁹.

Forma ta zasługuje na podkreślenie jeszcze z jednego powodu. Jest ona obecna podczas „modłów” za zmarłych. Spotykają się z nią najczęściej mieszkańcy wsi, gdzie stanowi ona tzw. „Różaniec za zmarłych”⁹⁰. Ścisłej mówiąc, forma ta jest częścią nabożeństwa za-

⁸⁹ Por. TAMŻE.

⁹⁰ Por. *Różaniec za zmarłych*, w: *Różaniec z obrazkami ku większej chwale Boga*, oprac. F. Masłowicz, Warszawa 1899, 65-66.

łobnego, gdy w przeddzień pogrzebu w domu zmarłego gromadzą się jego najbliżsi i modląc się w powyższy sposób proszą o wieczny odpoczynek dla jego duszy.

Taką samą nazwą, „Różaniec święty Najśłodszego Imienia Jezus”, określana jest inna forma, którą spotykamy w modlitewniku z XIX wieku⁹¹. Strukturalnie podzielona jest ona na trzy części, jednak dogmatycznie zdecydowanie odbiega od formy tradycyjnej. Treści tajemnic tej formy obejmują inne wydarzenia zbawcze niż te, które dziś rozważamy i dlatego warto je tutaj przytoczyć.

W części pierwszej, zwanej Wesołą, rozważamy:

1. Obrzezanie Chrystusa,
2. Pokłon Trzech Króli,
3. Chrzest Jezusa w Jordanie,
4. Przemienienie Jezusa na górze Tabor,
5. Wjazd triumfalny Pana Jezusa do Jerozolimy.

W części drugiej, bolesnej:

1. Wydanie na śmierć Jezusa przez zdracliwego pocałunek Judasza,
2. Ucieczka apostołów od Pana Jezusa,
3. Zaparcie się św. Piotra,
4. niesprawiedliwe na śmierć Jezusa wydanie,
5. Urągania i bluźnierstwa z zawieszonoego na krzyżu Pana Jezusa.

W części trzeciej, chwalebnej:

1. Ukazanie się Jezusa po zmartwychwstaniu,
2. Rozesłanie uczniów po świecie,
3. Błogosławieństwo Chrystusa zostawione uczniom,
4. Jezus Chrystus po prawicy swego Ojca,
5. Ponowne przyjsie Jezusa na ten świat, by sądzić żywych i umarłych.

Formą trochę zbliżoną do powyższej jest „Różaniec o Imieniu Jezus”. Sposób odmawiania jest taki sam jak powszechnie nam znanego różańca. Rozważamy w nim te same tajemnice, z tą tylko różnicą, że w Różańcu o Imieniu Jezus po medytacji każdej tajemnicy należy odmówić jeden raz *Ojczy nasz*, jeden raz *Zdrowaś, Maryjo* i dziesięć razy w części radosnej: *Jezu, Synu Dawidów, zmiłuj się nad nami*, w części bolesnej: *Jezu Nazareński, Królu Żydowski, zmiłuj się nad nami*, a w części chwalebnej: *Jezu, Synu Boga żywego, zmiłuj się nad nami*. Rzeczą nową w tej formie jest fakt, że po słowie „Jezus” w *Pozdrowieniu anielskim* pojawia się dopowiedzenie. Każde z dopowiedzeń nawiązuje do treści rozważanej tajemnicy. I tak w części radosnej:

⁹¹ Por. *Różaniec Święty Najśłodszego Imienia Jezus*, w: *Posiłek zbawienia*, Lwów 1812, 324-340.

1. Któregoś, Panno, z Ducha Świętego poczęła,
2. Któregoś do Elżbiety świętej nosiła,
3. Któregoś, Panno, porodziła,
4. Któregoś w kościele ofiarowała,
5. Któregoś w kościele znalazła.

W części bolesnej:

1. Który za nas krwią się pocił,
2. Który za nas był ubiczowany,
3. Który za nas był ofiarowany,
4. Który za nas krzyż dźwigał,
5. Który za nas był ukrzyżowany.

I w części chwalebnej:

1. Który zmartwychwstał,
2. Który w niebo wstąpił,
3. Który Ducha Świętego zesłał,
4. Który Cię, Panno, wziął do nieba,
5. Który Cię, Panno, w niebie ukoronował.

Po odmówieniu Różańca o Imieniu Jezus należało odmówić Litanię o Imieniu Jezus. Na tym można było zakończyć modlitwę. Różaniec w takiej formie zalecany był do odmawiania w każdy piątek, w każdą drugą niedzielę miesiąca i w święta Zbawiciela, to jest: na Nowy Rok, na Trzech Króli, w niedzielę Zmartwychwstania i na Przemienienie Pańskie⁹².

Pozostając przy formach różańcowych, w których nazwie pojawia się imię „Jezus”, trzeba przytoczyć jeszcze jedną taką formę. Otóż znany jest także tak zwany „Różaniec Jezusa”. Jest to forma modlitwy, która trochę odbiega swym sposobem od tradycyjnej modlitwy różańcowej. Inny jest także sznur z paciorkami do odmawiania Różańca Jezusa. Taki sznur składa się tylko z siedmiu paciorków, na którym rozważa się siedem kolejnych tajemnic.

Różaniec Jezusa jest wspomnieniem trzydziestu trzech lat Jego życia. Formę tę znamy dzięki Jelenie Wasilij z Herzegowiny. Podczas jednego z objawień w 1983 roku, Matka Najświętsza pouczyła, jak należy ten różaniec odmawiać⁹³.

W Różańcu Jezusa rozważa się tylko siedem tajemnic, a są to:

1. Narodziny Jezusa,
2. Jezus pomagał biednym i darował im wszystko,

⁹² Por. TAMŻE, 60-64.

⁹³ Por. *Różaniec Jezusa*, w: *Zawierzenie mi całkowicie. Kazania ojców franciszkanów: Tomisława Właśca i Slavko Banarića (styczeń – czerwiec 1985)*, red. R. KUNC, Kraków 1990, 254.

3. Jezus całkowicie zaufał swojemu Ojcu i spełnił Jego wolę,
4. Jezus wiedział, że musi za nas oddać swoje życie i uczynił to bez żalu, bo nas kochał,
5. Jezus za nas ofiarował swoje życie,
6. Zwycięstwo Jezusa: Jezus zwyciężył szatana. Zmartwychwstanie,
7. Wniebowstąpienie Jezusa.

W Herzegowinie często odmawiano ten różaniec, przede wszystkim w Wielkim Tygodniu. Dawniej zawierał on odpowiednie fragmenty o każdym roku życia Jezusa: były one przypominane przed *Ojcie Nasz*. Później ograniczono się do odmawiania 33 *Ojcie nasz*, *Wyznania wiary* i kilku innych dodatkowych modlitw⁹⁴.

Dziś Różaniec Jezusa rozpoczyna się za pomocą krótkiego wprowadzenia przed rozważaną tajemnicą z życia Jezusa. Z każdą tajemnicą połączona jest pewna (wybrana przez nas) intencja. Po spontanicznej modlitwie należy wyszukać odpowiedniej dla każdej tajemnicy pieśni po której następuje modlitwa. Po każdej z sześciu tajemnic odmawiane jest pięć razy *Ojcie nasz*. Siódma tajemnica, zamykająca całe rozważanie, kończy się nie pięcioma, lecz trzema *Ojcie nasz*.

Ukończywszy *Modlitwę Pańską* należy zawołać, po każdej tajemnicy: *O Jezu, bądź dla nas siłą i ochroną!* Po całkowitym zakończeniu wszystkich siedmiu tajemnic rozważa się jeszcze, jak *Jezus zesłał na ziemię Ducha Świętego* i modli się w intencji, by Duch Święty zstąpił na nas. Różaniec Jezusa kończy się siedmiokrotnym zawołaniem: *Chwała Ojcu, i Synowi, i Duchowi Świętemu*.

Jak widzimy, jest to forma znacznie odbiegająca od innych. Jest ona także mało znana wśród wiernych, z tego też powodu mało praktykowana w Kościele.

Inna forma, bardzo interesująca, choć w swej nazwie nie ma imienia „Jezus”, w znacznej mierze przypomina omawiany wcześniej Różaniec Wieczysty. Jest to tak zwany „Nieustający różaniec papiecki”. Jest to forma modlitwy, która skupiona jest przy sanktuarium Matki Bożej w Osiecznej koło Leszna. Swoimi korzeniami sięga do idei Różańca Wiecznego założonego w pierwszej połowie XVII wieku. W Osiecznej pierwsza tego rodzaju modlitwa zaistniała w czasie pierwszej pielgrzymki apostolskiej Jana Pawła II do Santo Domingo i do Meksyku (25 I-1 II 1979 r.). Tego rodzaju modlitwa organizowana była podczas każdej pielgrzymki Papieża, ale było to zawsze to samo miejsce - sanktuarium w Osiecznej⁹⁵.

⁹⁴ TAMŻE, 255.

⁹⁵ Por. *Modlitewnik Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej*, oprac. CZ. LINIEWICZ, b.r.w.m., 105-107.

Z biegiem czasu zaczyna dojrzewać idea modlitwy nieustannej w intencji Ojca Świętego, szczególnie po zamachu na jego życie. Ostatecznie zgromadziła się grupa stu sześćdziesięciu ośmiu osób i raz w tygodniu przez godzinę zobowiązała się modlić w intencji Papieża i w intencjach, które on poleca. Oficjalnie Nieustający Różaniec Papieski został rozpoczęty w niedzielę Chrystusa Króla 21 XI 1982 roku, otrzymując specjalne błogosławieństwo Ojca Świętego. W chwili obecnej w tę formę modlitwy zaangażowało się ponad dwa tysiące osób.

Każdy nowy członek tej formy różańca musi osobiście lub pisemnie zadeklarować chęć włączenia się do Nieustającego Różańca Papieskiego wybierając sobie przynajmniej jedną godzinę (może więcej) na modlitwę tygodniowo. Ma on do dyspozycji sto sześćdziesiąt osiem godzin (wszystkie godziny tygodnia). Komu jednak jest obojętna godzina i dzień, musi to zaznaczyć, w celu ułatwienia uczestnictwa w tej formie modlitwy innym chętnym, którzy są ograniczeni czasowo. Nieustanny Różaniec Papieski można odmawiać wszędzie: w kościele, podróży lub w domu, klęcząc, stojąc, a chorzy leżąc. Godzinna modlitwa w intencji Ojca Świętego i w intencjach, które on podaje, a także w intencjach osobistych powinna być wypełniona jedną częścią różańca (pięć tajemnic). Resztę czasu modlący się poświęca na czytanie i rozważanie Pisma świętego, przemówień Ojca Świętego albo śpiew pieśni religijnych.

Taką godzinną modlitwę członek Nieustającego Różańca Papieskiego może wypełnić uczestnictwem we Mszy świętej i różańcem. Wskazane jest także, aby modlący się w ten sposób zapraszali do modlitwy domowników, krewnych i sąsiadów. Organizatorzy tej formy różańca wyjaśniają, że tę modlitwę można podzielić np.: pół godziny jedna osoba, a pół godziny inna. Ważna jest solidarność osób i kontemplacja, która ma doprowadzić do doskonałości. W intencji wszystkich włączonych w taką formę modlitwy różańcowej w sanktuarium w Osiecznej odprawianych jest rocznie pięćdziesiąt Mszy świętych, szczególnie każdego trzynastego i pierwszą niedzielę miesiąca⁹⁶.

Nową, bardzo ciekawą formą przeżywania różańca jest tak zwana „Droga Piętnastu Dni”⁹⁷ osnuta na piętnastu tajemnicach różańcowych praktykowana w Ruchu Światło-Życie. Jest to sposób ułożony i zalecany, z myślą o młodzieży, przez założyciela oazy, ks. Franciszka Blachnickiego. Taki Różaniec Piętnastu Dni jest związa-

⁹⁶ TAMŻE.

⁹⁷ Por. *Różaniec*, w: *Formacja podstawowa służby liturgicznej i Ruchu Światło-Życie*, red. M. OSTROWSKI, Kraków 1989, 25-27.

ny w oazie z ewangeliczną rewizją życia. Różaniec rozpoczynany jest zawsze od odmówienia jednego dziesiątka i od rozważenia tajemnicy dnia. I tak przez piętnaście dni oazowych odmawia się kolejno piętnaście tajemnic. Podczas odmawiania jednej tajemnicy odmawia się dziesięć razy *Pozdrowienie anielskie*. W każdej tajemnicy po słowie „Jezus” w *Zdrowaś, Maryjo* dodaje się stosowne do rozważanej tajemnicy dopowiedzenie, np.: „którego Gabriel Tobie zwiastował”, „którego ofiarowałaś w świątyni”. Formułowanie dopowiedzeń pozwala ująć w słowa coraz to nowe aspekty rozważanej tajemnicy. Możliwości formułowania takich dopowiedzeń jest bardzo wiele.

Powtarzanie dziesięć razy *Pozdrowienia anielskiego* wytwarza pewien rytm, uspokaja człowieka wewnątrznie i ułatwia trwanie przy Bogu.

Każda z tajemnic, w danym dniu, kończy się wezwaniem *Chwała Ojcu*, uwielbieniem Boga w Trójcy Jedynej. On to pozwala nam kontemplować wykonanie swego zbawczego planu⁹⁸. Taki różaniec pozostaje modlitwą maryjną, ale skupia uwagę bardziej na Chrystusie. Młodzież dzięki tej modlitwie łączy się z Niepokalaną, Matką Nowego Życia i Matką Oazy, która prowadzi każdego młodego człowieka, który Jej zaufał, do swego Syna.

Oryginalną formą modlitwy różańcowej jest „Różaniec misyjny”. Zapoczątkował tę formę abp Fulton Sheen, jeszcze jako biskup pomocniczy Nowego Jorku. Stał on u początku znanej dziś w Kościele powszechnym inicjatywy różańcowej pod nazwą „Światowy różaniec misyjny”. Obejmuje on zbiorową modlitwą cały świat w intencji rozszerzenia Ewangelii. Jest on jednak najbardziej różańcem misyjnym. Dobitnie podkreślono ten aspekt na Międzynarodowym Kongresie Różańcowym 4-12 V 1976⁹⁹. Różaniec misyjny charakteryzuje się tym, że każdy z jego pięciu dziesiątków wyróżniony jest innym kolorem i każdy związany jest z modlitwą za inny kontynent. I tak w zewnętrznej charakterystyce Różańca misyjnego mamy dziesięć paciorków koloru zielonego i na nich modlimy się za Afrykę. Zieleń ma nam przypominać zielone lasy i święty kolor muzułmanów. Następny dziesiątek jest koloru czerwonego i na nim wznosimy swe prośby i modlitwy za kontynent amerykański, którego pierwszymi mieszkańcami byli czerwonoskórzy. Dziesiątek trzeci jest koloru białego, na nim modlimy się za Europę i za Ojca Świętego. Po kolorze białym znajduje się dziesiątek koloru niebieskiego. Poświęcamy go za Oceanię z jej niezliczonymi wyspami rozszanymi po czystych wodach Oceanu

⁹⁸ TAMŻE, 26.

⁹⁹ *Światowy Różaniec Maryjny*, „Przewodnik Katolicki” 41(1976) 2.

Spokojnego. Ostatni, piąty dziesiątek, ma kolor żółty i modlimy się na nim za Azję, kolebkę wielu cywilizacji.

Po modlitwie różańcowej w formie Różańca misyjnego zalecana jest do odmówienia Litania Misjonarzy¹⁰⁰.

Bardzo młodą formą różańcową jest „Różaniec wspólnot parafialnych przed progiem trzeciego tysiąclecia”¹⁰¹. Powstał on we wspólnocie parafialnej pod wezwaniem Matki Bożej Królowej Aniołów w Warszawie na Bemowie.

Forma ta polegała na czuwaniach, odbywających się w każdą pierwszą sobotę miesiąca. Ich główną część stanowiło rozbudowane nabożeństwo różańcowe, poprzedzone wykładem o Trójcy Przenajświętszej, zgodnie z zaleceniem Ojca Świętego, dotyczącym ostatniej fazy przygotowawczej do Wielkiego Jubileuszu 2000-lecia Narodzenia Jezusa Chrystusa, obejmującej okres trzech lat, podczas których wspólnota Kościoła powszechnego rozważała Tajemnicę Syna (1997 r.), Ducha Świętego (1998 r.) i Ojca (1999 r.).

Omawiana forma różańca jest rozbudowana i ubogacona przez różne modlitwy słowne i śpiewane. W pewnym sensie jest to przedłużenie „czuwania Jasnogórskiego”. Z tego też względu każda część tego różańca rozpoczyna się o godzinie 21⁰⁰ Apelem Jasnogórskim, a kończy się o północy Mszą świętą - spotkaniem z Synem Bożym i Synem Maryi obecnym pod postacią Chleba i Wina. W ten sposób nabożeństwo to obejmuje i wyraża najgłębsze i najważniejsze tajemnice naszej wiary, przeżywane z Matką Zbawiciela, Oblubienicą Ojca i Ducha Świętego¹⁰².

Różaniec wspólnot parafialnych został ułożony z myślą o wspólnym odmawianiu w kościele przez wiernych, jednak nie jest to zasadą. Może on być odmawiany także prywatnie, zwłaszcza przez osoby tworzące Róże Różańcowe. Różaniec ten może być odmawiany również po przekroczeniu „progu Trzeciego Tysiąclecia”¹⁰³.

W kręgu wspólnotowych form (stowarzyszeń) modlitwy różańcowej pozostaje jeszcze jedna, praktycznie mało znana. Chodzi o tak zwane „Ekipy różańcowe”, na temat których krótko wspomniał o. Emilio Cardenas w swej książce o różańcu. Ruch ten powstał pod koniec Soboru Watykańskiego II. Wówczas dominikanin o nazwisku Eyquem i franciszkanin, Colette Couvreue, założyli Ekipy Różań-

¹⁰⁰ *Różaniec Misyjny*, red. Misjonarze Kombonianie, Warszawa 1997, 1-36.

¹⁰¹ K. DĄBROWSKI, Z. SYKOMORA, *Różaniec wspólnot parafialnych odmawiany przed progiem Trzeciego Tysiąclecia*, Warszawa 1998, 5.

¹⁰² TAMŻE, 6.

¹⁰³ TAMŻE, 7.

cowe. Funkcjonowały one w dużych miastach, w dzielnicach zabudowanych blokami; żyjący tam ludzie praktycznie się nie znali. Dlatego też członkowie tych stowarzyszeń zbierają się w prywatnych mieszkaniach, podobnie jak członkowie Żywego Różańca w kościele. Grupy te starają się zachować otwartość i przyjmować każdego, kto poszukuje Chrystusa za pośrednictwem Maryi¹⁰⁴.

Na koniec przeglądu działających ruchów różańcowych, należy wspomnieć „Narodowe Krucjaty Różańcowe”, które szczególnie rozwinęły się w Austrii, Brazylii i Portugalii¹⁰⁵.

Pierwsza Narodowa Krucjata Różańcowa powstała w latach pięćdziesiątych XX wieku w Austrii. Zorganizował ją franciszkanin, o. Pavliczka, dając tym samym „ziarno pod zasiew” tego typu wspólnotom w innych krajach.

Formułę Narodowej Krucjaty Różańcowej wyznaczają dwa zasadnicze elementy. Po pierwsze, jest ona kościelną organizacją świecką, ruchem zorganizowanym przez ludzi świeckich i działającą z aprobatą biskupów. Po drugie, jej członkowie zobowiązują się do codziennego odmawiania pięciu dziesiątek różańca jako wynagrodzenie Niepokalanemu Sercu Maryi za grzechy narodu, którymi obrazane jest Jej Serce. Członkowie tego ruchu zobowiązują się również do błagania Matki Bożej o uświadomienie sobie przez naród roli Boga w chrześcijańskim życiu narodu i o łaskę zbawienia i pokoju. Są to konieczne i wyłączne intencje, w jakich członkowie krucjaty odmawiają obowiązkowe pięć dziesiątek różańca¹⁰⁶.

Zobowiązanie o przynależności odnotowuje się w tzw. Centrum Narodowej Krucjaty Różańcowej. Specjalna „błękitna karta”, będąca jednocześnie legitymacją przynależności do Krucjaty, zawiera odcinek, na którym podaje się swoje dane i wysyła do Centrum. Na „błękitnej karcie” składa się własnoręczny podpis i datę przyjęcia zobowiązań. Stanowi ona nieustanne przypomnienie o obietnicy złożonej Matce Najświętszej. W Portugalii powstała nawet specjalna wspólnota zakonna „Alians Najświętszej Maryi Panny”. Dzięki temu Narodowa Krucjata Różańca ma zapewnione istnienie, a modlitwa i życie zakonnej wspólnoty wyjednuje dla krucjaty konieczne łaski¹⁰⁷.

¹⁰⁴ E. CARDENAS, *Różaniec – modlitwa...*, 116-117.

¹⁰⁵ Por. W. ŁASZEWSKI, *Narodowe Krucjaty Różańcowe*, w: TENŻE, *Katechizm w tajemnicach różańcowych...*, 304-305.

¹⁰⁶ M. DROZDEK, *Organizacja Narodowej Krucjaty Różańca*, w: *Różaniec w rodzinach*, red. M. DROZDEK, W. ŁASZEWSKI, Warszawa 1997, 61-62.

¹⁰⁷ TAMŻE, 64-65.

Znana była kiedyś w tradycji Kościoła (niewykluczone, że w niektórych częściach Polski jest ona nadal stosowana) praktyka tzw. „Różańca pokutnego”. Rodzaj tej modlitwy był praktykowany w okresie Wielkiego Postu. Charakterystyczną cechą tej formy było jej zbiorowe odmawianie. Zebrani w świątyni na wspólnej modlitwie wierni unosili ręce w górę i tak odmawiali różaniec z rękami rozkrzyżowanymi. Obraz ten miał przypominać sposób modlitwy Chrystusa na krzyżu: Ojczy, przebac im¹⁰⁸.

Wartość i skuteczność tego rodzaju modlitwy pokutnej wypływa z naszej osobistej ofiary i skruchy. Rozważając tajemnice różańcowe w pokutnej modlitwie ofiarujemy Bogu zasługi życia, męki i chwały Jezusa, mianowicie: rany, krew, najświętszą mękę i śmierć na krzyżu oraz boleści Maryi - jako przebłaganie i zadośćuczynienie za nasze grzechy i grzechy świata¹⁰⁹.

Prawie nieznaną formą różańca jest tzw. „Różaniec ekspiacyjny za grzechy pijaństwa”¹¹⁰. Różaniec ten podobnie jak tradycyjny, podzielony jest na część radosną, bolesną i chwalebnią. Każda tajemnica w tym różańcu jest w innej, konkretnie określonej intencji:

W części radosnej:

- za dzieci, które mają smutne i nieszczęśliwe dzieciństwo, z powodu pijaństwa rodziców,
- w intencji dzieci okradanych przez rodziców pijaków,
- w intencji dzieci biednych, głodnych i nieszczęśliwych,
- w intencji przeproszenia Boga za obrazę przez pijaków,
- by wynagrodzić Jezusowi wszystkie wyzwicka, przekleństwa i brudne słowa wypowiedane przez pijaków.

W części bolesnej:

- za wszystkie opuszczone i zaniedbane rodziny pijaków,
- by przebłagać Boga za wszystkie kłótnie, awantury i bójki urządzone przez pijaków,
- *O Jezu bolejący, nie pozwól pijakom, poniewierać i znęcać się nad swoimi dziećmi,*
- *wejrzyj w swojej łaskawości na wstyd i upokorzenie, jakie przeżywać muszą rodziny pijaków,*
- w celu wynagrodzenia Bogu za wszystkie śmiertelne wypadki spowodowane nadużyciem alkoholu.

¹⁰⁸ Por. *Różaniec pokutny*, „Przewodnik Katolicki” 10(1977) 6.

¹⁰⁹ TAMŻE.

¹¹⁰ Za: B. KANT, *Różaniec ekspiacyjny za grzechy pijaństwa*, w: TENŻE, *Różaniec*, Warszawa 1981, 71-80.

W części chwalebnej:

- by Jezus dopomógł nieszczęśliwym nałogowcom,
- o zjednoczenie rodzin rozbitych przez alkohol,
- o silną wolę i wytrwałość dla tych wszystkich, którzy pragną wyleczyć się z nałogu pijaństwa,
- aby rodziny pijaków, które przeżywają „niekiedy piekło na ziemi - stały się niebem na ziemi przez odwrócenie się od pijaństwa”,
- aby wszyscy pijący przypomnieli sobie, że i oni mają duszę nieśmiertelną, którą muszą zbawić i do chwały wiecznej doprowadzić.

Mało znany jest także „Różaniec polskich świętych”¹¹¹. W różańcu tym tajemnice są takie same jak w różańcu tradycyjnym, ale każda przybliża osobę innego świętego.

Tajemnice radosne:

1. św. Wojciech (ok. 956-997),
2. św. Bruno Bonifacy z Kwerfurtu (974-1009),
3. św. Otton z Bambergu (ok. 1060-1139),
4. św. Klemens Dworzak (Hofbauer) (1751-1820),
5. święci pustelnicy: Andrzej Świerad i Benedykt (†ok. 1037)

Tajemnice bolesne:

1. pięciu świętych braci męczenników (†1003),
2. św. Andrzej Bobola (1591-1657),
3. św. Jazafat Kuncewicz (1580-1623),
4. św. Jadwiga Śląska (ok. 1178-1243),
5. św. Jan Sarkander (1571-1620)

Tajemnice chwalebne:

1. św. Kazimierz Jagiellończyk (1458-1484),
2. św. Jadwiga Odrowąż (1200-1217),
3. św. Jan Kanty (1390-1473),
4. św. Stanisław Kostka (1550-1568),
5. św. Stanisław ze Szczepanowa (+ 1079).

Podczas medytacji nad tą formą różańca zapoznajemy się z biografią świętego, dowiadujemy się kiedy dany święty wspomniany występuje w liturgii. Zapoznajemy się także z fragmentami dokumentów kościelnych, homilii mówiących o danej osobie. Jest to forma zalecana zarówno do odmawiania indywidualnego, jak grupowego. Każdego, kto się z nią spotyka, drogą modlitwy maryjnej, wprowadza w świat historii i tradycji Kościoła.

¹¹¹ K. KOŚKA, *Różaniec polskich świętych i błogosławionych*, Kraków 1999.

W podobny sposób medytuje się nad Różańcem polskich świętych i błogosławionych wyniesionych do chwały ołtarzy przez Jana Pawła II¹¹².

Część radosna przywołuje:

1. bł. Józefa Sebastiana Pelczara (1842-1942),
2. bł. Bolesława Lament (1862-1946),
3. św. Alberta Chmielowskiego (1845-1916),
4. św. Jana z Dukli (1414-1482),
5. św. Edytę Stein (1891-1942).

Część bolesna wspomina:

1. bł. Michała Kozala (1893-1943),
2. bł. Rafała Chylińskiego (1694-1741),
3. św. Maksymiliana (1894-1941),
4. św. Rafała Kalinowskiego (1835-1907),
5. bł. Marię Karłowską (1865-1935).

Natomiast część chwalebna przywołuje:

1. św. Faustynę Kowalską (1905-1938),
2. św. Melchiora Grodzieckiego (1582-1619),
3. bł. Karolinę Kózkę (1898-1914),
4. bł. Urszulę Ledóchowską (1865-1938),
5. św. Jadwigę (1374-1399).

Inną formą, zdecydowanie odbiegającą od powyższych, jest propozycja tzw. „Różańca na co dzień”¹¹³. Jest ona autorstwa Kaliksta Suszyło OP. Jest to propozycja ukazania różańca w innym układzie niż zwykle. Można to nazwać, za autorem, „układem pionowym”: jedna tajemnica radosna, jedna bolesna i jedna chwalebna. Możliwość takiej „architektury” wypływa stąd, że są to tajemnice Boże, a w Bogu wszystko ze sobą się kojarzy w przedziwnej jedności¹¹⁴. Płaszczyzn, na których zestawione tajemnice spotykają się z sobą, może być niewątpliwie więcej. Autor Różańca na co dzień podaje pięć zestawień, a każde takie zestawienie nazywa „tryptykiem”:

Tryptyk 1:

1. Zwiastowanie,
2. Ogrójec,
3. Zmartwychwstanie.

¹¹² Por. TAMŻE.

¹¹³ Por. K. SUSZYŁO, *Różaniec na co dzień*, „W drodze” 3(1979).

¹¹⁴ TAMŻE, 103.

Tryptyk 2:

1. Nawiedzenie,
2. Biczowanie,
3. Wniebowstąpienie.

Tryptyk 3:

1. Narodzenie,
2. Cierniowa korona,
3. Zielone święta.

Tryptyk 4:

1. Ofiarowanie,
2. Droga krzyżowa,
3. Wniebowzięcie.

Tryptyk 5:

1. Znalezienie,
2. Ukrzyżowanie,
3. Ukoronowanie.

Każda z tajemnic w danym tryptyku posiada krótki, odpowiednio sformułowany tekst. Autor tej formy nie umotywował, dlaczego właśnie tak połączył tajemnice. Stwierdził jedynie, że *można także robić podobne układy według innego klucza*¹¹⁵.

Młodą formą różańcową, godną podkreślenia, jest propozycja Marii Lamers, zamieszczoną w szóstym numerze „Listu” z roku 1990. Jest to tzw. „Różaniec turysty”. Sposób tej modlitwy polega na dosłownym odwołaniu się do jego nazwy. Każdy dzień, jaki przeżywa turysta, został związany z kolejną tajemnicą różańca. Na kanwie artystycznego *tournée* utworzona została, przez autorkę zapisków z podróży do RFN – Marię Lamers, prawdziwa synteza modlitwy życia¹¹⁶.

Na różańcu można się modlić także poprzez słowa Pisma świętego, zamieniając go na różaniec z Pismem świętym. Istnieją tzw. „Biblijne medytacje różańcowe”¹¹⁷, które ukazują w najprostszy sposób: jak korzystać z tekstów słowa Bożego przy odmawianiu różańca.

Istnieje kilka sposobów modlitwy różańcowej opartej na Piśmie świętym. Najczęściej spotykane bazują na ilustrowanych reprodukcjach sztuki religijnej broszurkach. W takiej broszurce, każdą tajemnicę danej części ilustruje obraz o takiej samej treści.

Obok obrazu znajduje się jednaście zdań z Ewangelii. Pierwszy tekst mówi o posłaniu przez Boga anioła Gabriela ze zwiasto-

¹¹⁵ TAMŻE.

¹¹⁶ Zob. M. LAMERS, *Życie kołem się toczy różańca*, „List” 7(1990) nr 6, 14-17.

¹¹⁷ Por. A. JANCZAK, *Różaniec z Pismem świętym...*

waniem do Nazaretu. To słowo Boże kończy się *Modlitwą Pańską*. Po dziesięciu następnych tekstach odmawia się *Zdrowaś, Maryjo*. Każdą tajemnicę kończy się modlitwą: *Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu*¹¹⁸. W ten sposób modląc się ustami, myślą zgłębiamy treść Ewangelii i podajemy się zbawczemu działaniu słowa Bożego.

Inny sposób modlitwy maryjnej z Pismem świętym polega na syntezie dwóch albo trzech tekstów Ewangelii wiążących się ściśle w jedną całość, a potem dopiero odmawiane jest *Pozdrowienie anielskie*.

Trzeci sposób różańca z Pismem świętym zaleca odczytanie tekst danej tajemnicy, a potem odmówienie całego pacierza, rozważając słowo Boże¹¹⁹.

Omawiając poszczególne formy modlitwy różańcowej, warto przybliżyć także tzw. „Różaniec za misje i misjonarzy”. Choć nazwą przypomina inną, wcześniej omawianą formę Różańca Misyjnego, to nie jest to ten sam sposób modlitwy.

W różańcu za misje i misjonarzy do każdej z tajemnic są przyporządkowane bardzo dogłębne, wnikaające we wnętrze człowieka i skłaniające do zadumy, rozważania.

Są one najprawdopodobniej ułożone przez ks. Bronisława Kanta SDB i ks. Tadeusza Furdynę SDB, autorów tej modlitwy, którą proponują we wspólnie wydanej książce¹²⁰. Po rozważaniach zawsze następuje krótka modlitwa i dziesięć *Zdrowaś, Maryjo*. Charakterystyczną cechą tego różańca jest, wspomniana już wcześniej, krótka modlitwa, powtarzana po każdej tajemnicy.

Maryjo, Matko i Wspomożycielko Misji.

Módl się za misjonarzami,

Uproś im zdrowie, siły i wytrwałość.

Daj skuteczność ich siłom,

Wszystkim wiernym uproś szerokość serca,

By chętnie wspierali modlitwą i ofiarą

*Misyjne dzieła*¹²¹.

Powyższa forma przypomina „Różaniec fatimski”¹²². Jest to forma najbardziej rozpowszechniona we współczesnym Kościele. Wielu wiernych praktykuje ją, nie wiedząc nawet, że nosi ona taką nazwę.

¹¹⁸ Por. *Różaniec i Ewangelia. Teksty Pisma Świętego w tajemnicach różańcowych*, red. W. MOROZ, Warszawa-Kraków 1991, 3.

¹¹⁹ TAMŻE.

¹²⁰ B. KANT, T. FURDYNA, *Różaniec za misje i misjonarzy*, Warszawa 1991.

¹²¹ TAMŻE, 7.

¹²² A. JANCZAK, *Sposób odmawiania różańca*, w: TENŻE, *Różaniec z Pismem świętym...*, 28.

Różaniec fatimski w znacznej mierze przypomina tradycyjną formę modlitwy różańcowej. Innowacją stanowi powtarzająca się po każdej z tajemnic tzw. *Modlitwa fatimska*. Jej treść Maryja przekazała, w swych objawieniach w Fatimie, trójce dzieci:

*O, Mój Jezu! Przebacz nam nasze grzechy,
Zachowaj Nas od ognia piekielnego,
Zaprowadź do Nieba wszystkie dusze,
I dopomóż szczególnie tym,
Którzy Twojej pomocy najbardziej potrzebują*¹²³.

Warto przywołać w naszej prezentacji dwa sposoby modlitwy różańcowej, które pozostawił nam św. Ludwik M. Grignon de Montfort, a których dziś już się prawie nie pamięta. Jeden z nich nosi nazwę „*Veni, Sancte Spiritus*”. Przed rozpoczęciem modlitwy różańcowej jest ogólne ofiarowanie tajemnic *w łączności ze wszystkimi świętymi, którzy są w Niebie i ze wszystkimi sprawiedliwymi, którzy są na ziemi*. Każdy dziesiątek jest ofiarowany ku czci wydarzenia, które okazuje dana tajemnica. Po każdej tajemnicy jest *Ojciec nasz*, dziesięć *Zdrowaś, Maryjo* oraz *Chwała Ojcu*, występuje także prośba: *Niech łaska tajemnicy... [i tutaj dana tajemnica], wstąpi do mojej duszy i uczyni ją naprawdę mądrą i naprawdę czystą*.

Na zakończenie różańca wymawiana jest prośba o nawrócenie grzeszników, o pomoc dla konających, uwolnienie dusz czyścowych i o łaskę dobrego życia i dobrą śmierć¹²⁴.

Drugi sposób, zaproponowany przez tego świętego, charakteryzuje się tym, że do każdego dziesiątka *Zdrowaś, Maryjo* dodajemy krótkie dopowiedzenie, przypominające tajemnicę czczoną w tym „dziesiątku”. Dopowiedzenie to, dodajemy po słowie „Jezus”, w połowie *Zdrowaś, Maryjo*.

Propozycje św. Ludwika¹²⁵:

W części radosnej:

1. Jezus Wcielony,
2. Jezus Uświęcający,
3. Jezus biedne Dziecię,
4. Jezus ofiarowany,
5. Jezus Święty Świętych.

¹²³ TAMŻE, 29.

¹²⁴ Por. L. GRIGNON DE MONFORT, *Prawdziwy sekret różańca...*

¹²⁵ TAMŻE, 100.

W części bolesnej:

1. Jezus konający,
2. Jezus biczowany,
3. Jezus cieniem ukoronowany,
4. Jezus obarczony krzyżem,
5. Jezus ukrzyżowany.

A w części chwalebnej:

1. Jezus zmartwychwstały,
2. Jezus, który wstępuje do nieba,
3. Jezus, który wypełnia nas Duchem Świętym,
4. Jezus, który nas wskrzesza,
5. Jezus, który nas koronuje.

Warto przywołać jeszcze jeden schemat rozważań tajemnic różańcowych. Jest to propozycja Antoniego Gołębnika¹²⁶. Medytując nad poszczególnymi wydarzeniami zbawczymi - „prześwielamy” bardziej swoje wnętrze. Tajemnice są tutaj tradycyjne, lecz każda z nich ma jakieś odniesienie do życia człowieka. Możemy się pokusić na stwierdzenie, że jest to „wgląd we własne wnętrze” od strony moralnej.

A oto jak przedstawia się ów schemat:

Tajemnice radosne:

1. Zwiastowanie – twórcza współpraca z łaską,
2. Nawiedzenie – czynna i bezinteresowna miłość bliźniego,
3. Boże Narodzenie – bogate życie eucharystyczne,
4. Ofiarowanie – gorliwe apostołstwo słowem i czynem,
5. Znalezienie – szukanie Jezusa w sobie i bliźnim.

Tajemnice bolesne:

1. Modlitwa w Ogrójcu – wola Boża i wola ludzka,
2. Biczowanie – właściwa troska o ciało,
3. Cierniem ukoronowanie – kształtowanie duchowej władzy poznawczej i kultura serca,
4. Dźwiganie krzyża – wytrwała praca uczestnictwem w dziełach Trójcy Świętej,
5. Ukrzyżowanie – ofiara własnego ja.

Tajemnice chwalebne:

1. Zmartwychwstanie – odrodzenie w Chrystusie,
2. Wniebowstąpienie – włodarzenie czasem,
3. Zesłanie Ducha Świętego – stosunek do Kościoła,
4. Wniebowzięcie – maryjne kształtowanie życia,
5. Ukoronowanie – nasze zjednoczenie z Jezusem.

¹²⁶ Schemat rozważań tajemnic różańcowych według Antoniego Gołębnika w: *Biblijne medytacje różańcowe*, oprac. L. PAZON, Kraków-Warszawa 1998, 37.

4. Zakończenie

Można na zakończenie podać kilka następujących wniosków:

A) W pobożności maryjnej doniosłe miejsce zajmuje różaniec, który obok powtarzania *Zdrowaś, Maryjo*, proponuje rozważanie tajemnic wiary. Jest pomocą dla wiernych w zbliżaniu się do Chrystusa i upodabnianiu do Niego ludzkiego życia. Naśladując cnoty Maryi, Jej sposób adorowania Boga, Jej ustawiczne naśladowanie Chrystusa, zaangażowanie w sprawy Boże sprawia, że Kościół staje się jedną rodziną. Chrystusowi i Maryi składa się tą drogą najdoskonalszy kult.

B) Kult maryjny, związany z nabożeństwem różańcowym, przeżywał przez wieki nieprzerwany rozwój. Kształtowanie się tradycyjnej formy różańca, a także prawie równoczesne powstawanie nowych form, świadczy o wielkim zainteresowaniu wiernych tą modlitwą.

C) Różne przejawy pobożności maryjnej szerzone przez papieża Leona XIII przetrwały w pogłębionej pobożności wiernych oraz w szczątkowych formach organizacyjnych do czasów współczesnych:

- w październiku do dnia dzisiejszego istnieje zwyczaj odmawiania modlitwy różańcowej w świątyniach i domach;

- utrzymuje się w wielu kościołach odmawianie albo śpiewanie różańca w niedzielę; jest to praktykowane przed sumą, jak również przy pogrzebie;

- bractwa różańcowe, jak również inne stowarzyszenia, zostały powołane dla ożywienia i krzewienia tradycyjnych form modlitwy różańcowej; bractwo propagowało umiłowaną przez Maryję modlitwę w różny sposób: zachęcano swych członków do modlitwy za zmarłych współbraci, praktykowano także procesje różańcowe, które papież obdarzali licznymi odpustami.

Nabożeństwo różańcowe, niezależnie od wybranej formy, stanowi swego rodzaju przedłużenie samej liturgii. Jednak włączenie odmawiania różańca do liturgii jest przez Kościół zakazane.

Liczne formy modlitwy różańcowej przeżywały przez wieki nieprzerwany rozwój, dążąc do stworzenia formy „najdoskonalszej”. Proces ten trwa nadal. Najnowszą i dogłębną jego reformą jest propozycja Jana Pawła II przedstawiona w *Rosarium Virginis Mariae* z 16 X 2002 r.

Mgr Małgorzata Kędrak

ul. Wiejska 18/24
PL - 23-300 Janów Lubelski

La preghiera del rosario. Il tentativo di sistemazione delle forme

(Riassunto)

L'autrice delinea brevemente la genesi del rosario e il suo sviluppo storico. Poi descrive i diversi modi di recitare il rosario, specialmente nei gruppi dei fedeli. Le forme tradizionali sono sempre presenti nella pratica della Chiesa, però lungo la storia sono sorte le altre, meno convenzionali. L'articolo ne fa la rassegna dei più importanti.